Nr. 253. Kraków, Niedziela 3 Listopada 1889. Rocznik VIII.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	24 zł. w. a.	12 zł. w. a.	6 zł. w. a.	2 złr. — ct.
W Państwie Niemieckiem	28 „ „	14 „ „	7 „ „	3 „ — „
W miejscu	20 „ „	10 „ „	5 „ „	1 „ 80 „
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	32 „ „	16 „ „	8 „ „	3 „ — „

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

Rękopismów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 18.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya *„N. Reformy“* i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya *„N. Reformy“*. — Magazyn nowości F A. Grigara i Główna trafika w Rynku; C. k. krakowskie koncesyonowane biuro (Ig. Herz) plac Maryacki Nr. 9. — Handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, — Handel J. Bajera przy ulicy Grodzkiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny raz po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 ct. za każdy raz. **Ogłoszenia do „Reformy“** (prospekta, cyrkularze ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratów. — Należytość upraszs się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników, Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11; — **W Tarnowie** Agencya dzienników Józefa Pisza; — **W Rzeszowie** księgarnia J. A. Pellara; — **W Przemyślu** B. Doskoski i Spółka; — **W Tarnopolu** księgarnia L. Gileczko; — **W Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze.) **W Paryżu** Księgarnia Luxemburgska 3 rue des Grands Augustins i Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. Rue Caumartin 61.

Od Wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych Prenumeratorów miesięcznych o wczesne nadsyłanie przedpłaty, która wynosi:

za listopad:

W miejscu . . . . **1** złr. **80** ct.
z przesełką pocztową w Austryi . . **2** złr. — ct.
w cesarstwie niemieckiem . . **2** złr. **50** ct.

za listopad i grudzień:

W miejscu . . . **3** złr. **60** ct.
z przesełką pocztową w Austryi . **4** złr. — ct.
w cesarstwie niemieckiem . . **5** złr. — ct.

Z Izby sejmowej.

Lwów, 2 listopada.

(*D.*) Posiedzenie 11, początek o godzinie 11 minut 45.

Sekretarz odczytuje spis petycyj, których ogółem do tej chwili wpłynęło 682.

Przystępując do porządku dziennego przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału kraj. względem wyjednania pozwolenia poboru dla m. Kozowy 100 prc., a dla Kołaczyc 85 prc. dodatku gminnego od podatku konsumcyjnego od wina i mięsa.

Następnie zabrał głos p. Rutowski dla uzasadnienia wniosku swego w przedmiocie rozwinięcia akcyi, dążącej do zaprowadzenia i rozwoju cukrownictwa w naszym kraju i w przedmiocie przyznania ulg podatkowych w dodatkach krajowych nietylko jak dotychczas nowo powstającym zakładom przemysłowym, ale pod pewnemi warunkami także i już istniejącym zakładom przemysłowym.

Co do pierwszego wniosku podniósł mowca, że cukrownictwo, będące najważniejszą gałęzią przemysłu rolniczego, w wielu krajach stało się podstawą olbrzymiego rozwoju gospodarstwa i źródłem bogactwa narodowego, zaś w naszym kraju leży prawie odłogiem, gdyż pozostała tylko jedna na małą skalę cukrownia.

Zważywszy zatem, że cukrownictwo jest przemysłem, który bardziej niż każdy inny wpływa na ogólne położenie kraju, działa ożywczo na wielką i małą własność ziemską, podnosi intensywność gospodarstw, zwiększa niezmiernie produkcyę rolniczą i zwierzęcą, wywołuje szeregi pomocniczych gałęzi przemysłu, wprowadza w ruch wielkie kapitały, organizuje najzdrowszy zaliczkowy kredyt rolniczy, daje zatrudnienie mnóstwu rąk w polu i fabryce; z uwagi dalej, że ze zmianami w stosunkach gorzelnictwa krajowego należy koniecznie oglądać się za handlową rośliną, mniej zawodną od ziemniaka i cenniejszą od niego i że niezawodnie powstanie i rozwój krajowego cukrownictwa mogłoby się stać pierwszorzędnym czynnikiem ekonomicznego odrodzenia kraju, byłoby bardzo pożądanem, aby Wydział kraj. zwołał ankietę rzeczoznawców i stron interesowanych, celem zbadania powodów dotyczących niepowodzeń, oraz warunków zaprowadzenia i rozwoju cukrownictwa w kraju naszym i ażeby wdrożył rokowania z kapitalistami i fabrykantami krajowymi i obcymi z jednej, a rolnikami z drugiej strony, słowem żeby zainicyował w porozumieniu z towarzystwami rolniczemi akcyę w celu zaprowadzenia i rozwoju cukrownictwa w kraju naszym. Wnioski swe przedłoży Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmowej.

Wnioski odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego.

Drugi swój wniosek uzasadniał p. Rutowski głównie powołaniem się na istniejący w tym kierunku stan rzeczy na Węgrzech, gdzie XLIV artykuł ustaw z r. 1881 o ulgach przyznanych przez państwo narodowej industryi, wywołał sto kilkadziesiąt nowych fabryk, a pobudził do rozwinięcia przeszło czterysta istniejących i w Rumunii, gdzie ustawa z 24 maja 1887, zapewniająca znakomite ulgi nowo powstającym, nie pomija istniejących zakładów, ale rozwijających się do pewnych wymaganych rozmiarów.

Gdy w naszym kraju stan rzeczy jest wręcz przeciwny, należałoby odnośną ustawę zmienić i dlatego proponuje mowca oprócz uchwalenia zmiany w ustawie i rezolucyę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby ustawę krajową z dnia 20 stycznia 1886 o uwolnieniu nowo powstających zakładów przemysłowych od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, a jeżeli niniejszy projekt ustawy stanie się ustawą i uzyska najwyższą sankcyę i tę ustawę podał do publicznej wiadomości, nie ograniczając się na dzienniku ustaw krajowych, a to w pismach krajowych i zagranicznych, dalej, ażeby zbadał, czy i które fabryki, które z ulg przyznanych ustawą krajową z dnia 20 stycznia 1886 z niewiadomości o jej istnieniu, lub innych powodów, dotąd nie korzystały i ażeby tymże zakładom ulgi ustawą zapewnione przyznał *ex officio* i wreszcze, ażeby z wykonania ustawy z dnia 20 stycznia 1886 na najbliższej sesyi sejmowej zdał sprawę“.

Wniosek odesłano do komisyi przemysłowej.

Z powodu nieobecności p. Pietruskiego usunął marszałek z porządku dziennego weryfikacyę wyborów poselskich p. Palcha i Zbyszewskiego, a przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na rok 1890. Referuje p. Madeyski. Komisarz rządowy p. Laskowski, jako reprezentant Rady szkolnej krajowej, ubolewa, że komisya budżetowa wykreśliła z preliminarza 30.000 złr., a to w rubrykach: dodatki pięcioletnie, płace nauczycieli nadetatowych, wydatki szkolne, adjuta dla kandydatów nauczycielskich i wydatki na zakupno książek do nauki uzupełniającej. Ze względu na nędzę wyjątkową w tym roku nie podnosi cyfr wykreślonych i Rada szkolna będzie musiała sama sobie radzić.

Po nim zabrał głos p. Herasymowicz i w długiej czytanej, a nadzwyczaj cicho wygłoszonej mowie wykazywał przyczyny złego wychowania młodzieży w szkole i brak praktycznego kierunku w szkolnictwie ludowem. Trzy są przyczyny złego wychowania, a mianowicie: za wiele w naukach dzisiejszych jest teoryi, a za mało praktyki. Lepiejby było, gdyby zamiast poezyi uczono dzieci gospodarstwa, a zamiast uczenia dziewcząt naszych chemii, uczono kucharstwa. Drugą przyczyną złego jest forytowanie na posady inspektorów młodych szowinistów, którzy więcej zajmują się polityką, aniżeli nauką. W szczególności ma to miejsce we wschodniej części kraju, gdzie panuje system polonizowania za jakąbądź cenę. Trzecią przyczyną złego jest brak religijnego wychowania u młodzieży. Tutaj żali się mowca na odjęcie wpływu księżom w szkołach i na cofnięcie prawa prezentowania nauczycieli przez Radę szkolną miejscową. Następnie omawiał postępowanie inspektora okręgowego szkolnego w Żydaczowie, który dla kaprysu przenosi nauczycieli z miejsca na miejsce i sekuje dla błahych powodów. Dalej wyraża poseł życzenie, by Rada szkolna krajowa nie spieszyła się z zakładaniem szybkiem szkół i wnosi rezolucyą, wniesioną na jednem z poprzednich posiedzeń przez p. Antoniewicza, a mianowicie by nauczyciele byli obrządku większości swoich uczniów.

P. Romańczuk zgadza się na budżet szkolny, następnie omawia niewłaściwy sposób postępowania inspektorów przy zakładaniu nowych szkół. Inspektor zjeżdża do wsi, pyta się ile gmina może ofiarować. Całkiem naturalnie, gmina chce ofiarować jak najmniej. Inspektor wyśrubowuje kwotę jak może największą, gmina zmuszona moralnie zgadza się, ale gdy przyjdzie do zapłacenia, udaje się o zapomogę, bo w żaden sposób nie może dać tyle, ile się zobowiązała. Takie postępowanie inspektorów jest co najmniej niewłaściwe. Bywają takie wypadki, że inspektorowie wyłudzają od gmin akta fundacyjne. Dalej mówi p. Romańczuk, że do ruskich szkół posyłają takich nauczycieli, którzy po rusku bardzo mało umieją. Użala się następnie mowca na zbyt małe użytkowanie tematów ruskich na konferencyach, dalej na to, że w szkołach ruskich wydają świadectwa w języku polskim, a katalogi szkolne są także w tym języku prowadzone. Wykazuje, jakie trudności a nawet prześladowania spotykają tych, którzy chcą zakładać czytelnie ruskie. „Moje barwy są za blade“ — powiada mowca — „by odmalować stan rzeczywisty.“ Rada szkolna nie wie dobrze, ile jest szkół ruskich, a ile polskich; polega na tem, co wykażą inspektorowie, a na tem polegać nie można. Dalej przytacza p. Romańczuk fakt, że w Kołomyi chciała Rada miejska założyć 4-klasową szkołę ruską, ale rząd się sprzeciwił, a nawet zburczał radę za wtrącanie się w nieswoje sprawy, wniosek bowiem postawili Polacy. Tu jest widoczne, jak rząd burzy jednych przeciwko drugim, bo to jego polityka. Gdyby takich miast jak Kołomyja było więcej, byłoby nam wszystkim lepiej. Dostałem kilka listów, że pomimo nędzy w kraju skazują ludzi na kary pieniężne. Jestem gorącym zwolennikiem nauki przymusowej, lecz są chaty, gdzie na kilka osób jest jedna para butów i jeden zaledwie kożuch. Czyż można tam system przymusu ściśle zastosowywać? Dawniej do pięcioletnich dodatków mieli prawo ci nauczyciele, którzy postępowali „nienagannie“, dziś wymagają prócz tego „skutecznej działalności“. Mowca stawia wniosek, by zamiast „skutecznej“ działalności żądano „zadowalniającej.“

P. Stanisław Badeni wykazuje sprzeczności w niektórych zapatrywaniach p. Herasymowicza, mianowicie, że przez praktyczność kierunku nie należy rozumieć wykładów gospodarstwa lub nauki rzemiosł, bo to nie należy do nauczyciela ludowego. Myli się p. Herasymowicz, twierdząc, że nie ma postępu w nauce; postęp jest znaczny, a dowodem tego kółka rolnicze i inteligencya u ludu naszego. Nie zgadza się mowca z zapatrywaniami p. Herasymowicza, który twierdził, że za wiele uczą historyi. Historya jest koniecznia potrzebną. Jeżeli słyszę dziecko, mówiące o Lwowie lub Kaliszu, to się raduje serce moje, bo przez to niejedna sprawa bieżąca się załatwia. Idealistycznego kierunku w szkołach wyprzeć się nie możemy, jeżeli on polega na tem, że dzieci nasze uczą kochać Boga i ojczyznę i wskazują na to, że żyje się nie tylko na to, by jeść. Zgadzam się, by uczono więcej religii, ale tutaj powinien był poseł zwrócić się do samego duchowieństwa. U nas trzeba duchowieństwo prosić, by uczyło, gdzieindziej ono prosi, by mu pozwolono uczyć. (*Brawa*).

Radca poseł Laskowski wyraża żal, że pp. Herasymowicz i Romańczuk wytykając nadużycia, nie przytoczyli żanych faktów pozytywnych. Przenosić nauczycieli inspektor nie ma prawa, to należy do Rady szkolnej krajowej, jeżeli idzie o nauczyciela rzeczywistego, do Rady okręgowej, jeżeli ma być przeniesionym nauczyciel tymczasowy. Inspektor zamożności gminy badać nie może, bo to do niego nie należy, lecz do reprezentacyi miejscowej. Co się tyczy wyłudzenia aktów fundacyjnych, to był jeden wypadek. Inspektorowi wytoczono proces karno-sądowy, lecz prokurator odstąpił od oskarżenia, ponieważ wykazało się, iż do oskarżenia nie było żadnych podstaw.

P. Romańczuk prostuje fakt, że wprawdzie prokuratorya odstąpiła od oskarżenia, lecz jedynie tylko z formalnych względów.

Ks. Siczyński powiada, że dla tego ani Herasymowicz, ani Romańczuk nie wymieniali faktów, gdyż Izba sejmowa nie jest miejscem do denuncyacyi; jeżeli p. komisarz chce, to może się w inny sposób o tem dowiedzieć.

Radca Laskowski oświadcza, że nic odpowiedzieć nie może, ponieważ nie przytoczono żadnych faktów pozytywnych.

Rezolucyę Herasymowicza uważa marszałek za niedopuszczalną regulaminowo, ponieważ taka sama w bieżącej sesyi już była wniesioną i została odrzuconą.

Sprawozdawca komisyjny p. Madeyski poświęcił dłuższe przemówienie uwagom pp. Romańczuka i Herasymowicza. Bronił idealistycznego kierunku w szkołach i systemu mianowań według zdolności, a nie według starszeństwa. Jeżeli posłowie chcą wpłynąć na poprawę stosunków, to niech raczą przełożonych poinformować o nadużyciach. To będzie najlepszem lekarstwem! „Zdaje mi się, że to nic nie szkodzi, jeżeli dziecko w szkole więcej się nauczy. Co się tyczy życzenia, które wyraził p. Herasymowicz, by Rada szkolna nie spieszyła się z zakładaniem nowych szkół, to z tem się zgodzić nie mogę i sądzę, że nikt się nie zgodzi i Rada szkolna do tego się nie zastosuje, lecz będzie dążyć usilnie do tego, by nie było gminy żadnej bez szkoły“.

Ks. Kowalski oświadcza, że duchowieństwo, z małym wyjątkiem, zajmuje się młodzieżą szkolną gorliwie.

Następnie przystępuje sprawozdawca do odczytania poszczególnych pozycyj budżetu.

Przy rubryce VII zalecał p. Romańczuk oględność przy organizacyi nowych szkół, wiele bowiem jest nieczynnych z powodu braku nauczycieli i sądzi, że p. H. nie miał tego na myśli, co powiedział pan sprawozdawca.

Uchwalony budżet szkolny jest następujący:

Wydatki. I. Na pokrycie niedoboru z powodu płac i dodatków na pomieszkanie dla nauczycieli i nauczycielek etatowych, tudzież z powodu wynagrodzenia za naukę religii na podstawie preliminarzów Rad szkolnych okręgowych	413·837 złr.
II. Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe	39.641 „
III. Na przybory naukowe	5.530 „
IV. Na konferencye naukowe	18.126 „
V. Na biblioteki okręgowe	4.125 „
VI. Na rozmaite wydatki	11.196 „
VII. Na utrzymanie szkół ludowych	16.956 „
VIII. Na płace i dodatki na pomieszkanie dla nauczycieli i nauczycielek nadetatowych	215.725 „
IX. Zaliczki zwrotne dla funduszów szkolnych okręgowych	20.000 „
X. Substytucye	12.000 „
XI. Zasiłki czasowe dla szkół utrzymywanych przez korporacye	3.775 „
XII. Adjuta	—
XIII. Remuneracye i zapomogi	29.525 „
XIV. Remuneracye zmienne dla inspektorów okręgowych	2.000 „
XV. Podatki i daniny	650 „
XVI. Koszta podróży i dyety	1.000 „
XVII. Dodatki pięcioletnie	164.242 „
XVIII. Dodatek do funduszu emeryt.	12.800 „
XIX. Emerytury	5.900 „
XX. Dary z łaski	3.541 „
XXI. Potrzeby szkół ogólnej natury	1.000 „
XXII. Rozmaite wydatki	250 „
XXIII. Zasiłki na budowę szkół	15.000 „
Ogółem	996.819 złr.
Dochody: I. Odsetki od kapitałów	14.075 „
II. Dochody z dóbr, realności i innych praw	171 „
III. Dodatki	530 „
IV. Zysk ze sprzedaży książek szkol.	2.835 „
V. Zapisy i darowizny	—
VI. Taksy od spadków	9.600 „
VII. Rozmaite wpływy	69.212 „
VIII. Dodatek z ck. skarbu państwa	54.943 „
IX. Zwroty zaliczek danych gminom na budynki szkolne	12.900 „
Ogółem	173.266 złr.
Niedobór wynosi	833.533 złr.

Do laski marszałkowskiej złożył poseł Chamiec wniosek, domagający się wybudowania kolei lokalnych Tarnopol-Dżuryn-Zaleszczyki-Skała-Mielnica przy subwencyi kraju ½ miliona, jeżeli rząd da przynajmniej milion.

Z powodu spóźnionej pory przerywa marszałek posiedzenie o godz. 3 min. 10. Następne w poniedziałek o godz. 11 rano.

Sprawozdanie z posiedzenia komisyi krajowej dla spraw przemysłowych

w dniu 27 października 1889.

(Dokończenie).

III. Następnie członek komisyi p. Zgórski przedłożył w imieniu sekcyi administracyjnej ułożony na tle projektu wypracowanego przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych statut, mający służyć za wzór statutów dla spółek przemysłowych, zawiązujących się na podstawie ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z dnia 9 kwietnia 1873 roku.

Statut ten zatwierdziła komisya z wyjątkiem § 30, który zwróciła do sekcyi administracyjnej, upoważniając ją do ostatecznego ułożenia tego paragrafu.

IV. W imieniu sekcyi administracyjnej przedstawił członek komisyi p. Leon Chrzanowski, iż na wniosek tej sekcyi działającej w imieniu komisyi kraj. przemys., wyznaczył Wydział krajowy zasiłki miesięczne i zasiłki na podróż dla 15 nauczycieli szkół ludowych powołanych z początkiem października rb. na 5 cio miesięczny kurs metody nauczania rysunków, urządzony z polecenia ministerstwa oświaty przy wyższej szkole przemysłowej w Krakowie. Na te zasiłki wyznaczył Wydział krajowy 2500 zł. i przyznano nauczycielom żonatym i dzietnym po 40 zł. miesięcznie, żonatym po 30 zł., nieżonatym po 20 zł. Dalej podał do wiadomości komisyi, że na wnioski sekcyi administracyjnej udzielił Wydział krajowy w ciągu września i października rb. stypendya na r. szkolny 1889/90 ośmiu uczniom dla kształcenia się w szkole przemysłu drzewnego w Zakopanem, jednemu dla kształcenia się w szkole koszykarstwa w Jarosławiu, dwom dla kształcenia się w szkole ślusarskiej w Świątnikach, a nadto: p. Szczęsnemu Staniuńskiemu, celującemu ukończonemu uczniowi szkoły przemysłowej w Krakowie, stypendyum po 35 zł. miesięcznie dla kształcenia się w szkole garncarstwa w Cieplicach w Czechach, Wojciechowi Cyrynowi i Auerbachowi, ukończonym uczniom lwowskiej szkoły dla przemysłu artystycznego, stypendya dla kształcenia się w stolarstwie przy muzeum technologicznem w Wiedniu. Wreszcie przedłożył komisyi wnioski sekcyi co do dania jeszcze stypendyów z funduszu krajowego.

Odpowiednio tym wnioskom komisya uchwaliła przedstawić Wydziałowi krajowemu, aby udzielił stypendya:

a) Maryanowi Nitomowi z Makowa i Chaskulowi Geisler ze Stanisławowa po 6 złr. miesięcznie zasiłku dla kształcenia się w c. k. fachowej szkole dla przemysłu drzewnego w Zakopanem, jeżeli gminy lub powiaty, do których przynależą, uzupełnią ten zasiłek do 12 złr. miesięcznie. Pannom Augustowskiej, Łuszczyńskiej i Piotrowskiej, uczennicom kursu robót kobiecych w c. k. szkole fachowej dla przemysłu artystycznego w muzeum przemysłowem we Lwowie: Augustowskiej, Łuszczyńskiej i Piotrowskiej stypendya po 12 złr. miesięcznie na dalsze kształcenie się w tym zakładzie. P. Józefowi Góreckiemu, celującemu uczniowi fachowej szkoły ślusarskiej w Königgrätz, gdzie kształcił się przy pomocy stypendyów ze skarbu krajowego i szkołę tę ukończył, jednorazowy zasiłek w kwocie 150 złr. na podróż do Wiednia w celu uzupełnienia jego wykształcenia zawodowego. P. Zygmuntowi Kleczewskiemu zasiłek po 30 złr. miesięcznie na rok jeden, na naukę w c. k. szkole fachowej dla budowy machin i wyrobów metalowych w Komotau w Czechach.

V. Na podstawie wniosku przedłożonego przez tego samego referenta uchwalono wniosek do Wydziału krajowego o wyasygnowanie na r. b. z funduszu przeznaczonego na zasiłki w celach popierania przemysłu (gdyż kwota wyznaczona budżetem na r. b. na zasiłek dla szkoły ślusarstwa w Świątnikach jest już wyczerpana) 400 złr. na powiększenie liczby warstatów i narzędzi w szkole ślusarstwa w Świątnikach.

VI. W imieniu sekcyi administracyjnej referował następnie dr. Zgórski o podaniach o zasiłki i pożyczki na rozmaite przedsiębiorstwa przemysłowe. Załatwiono pięć takich podań.

VII. P. Arnulf Nawratil przedłożył obszerne sprawozdanie o stosunkach przemysłu domowego mieszczan w Uhnowie w powiecie Rawskim, gdzie około 300 rodzin zajmuje się szewstwem i garbarstwem. Zgodnie z wnioskami referenta uchwalono:

a) Pod warunkiem, jeżeli gmina Uhnów przyjmie pożyczkę na swoje imię, udzielić z krajowego funduszu przemysłowego bezprocentowy kredyt w kwocie 400 złr. — do spłaty w 10 półrocznych ratach, na fundusz obrotowy dla warsztatu wzorowego;

b) w roku 1890 udzielić zasiłek bezzwrotny w kwocie 300 złr. w. a. na opłacenie instruktora fachowego, dla nauki udoskonalonego szewstwa;

c) jednego z garbarzy uhnowskich wysłać na naukę garbarstwa do której z lepiej urządzonych garbarni krajowych, udzielając mu zasiłku po 6 złr. miesięcznie w nadziei, że gmina albo Rada powiatowa zasiłek ten uzupełnią dalszym datkiem;

d) sekcya administracyjna komisyi krajowej dla spraw przemysłowych ułoży przepisy organizacyjne dla warstatu wzorowego szewskiego w Uhnowie.

VIII, Na podstawie wniosków sekcyi administracyjnej przedstawionych przez p. Wierzbickiego uchwalono wprowadzenie w życie w jaknajkrótszym czasie warstatów wzorowych tkackich w Rychwałdzie w powiecie żywieckim i w Łańcucie. Zakłady te mają być zaopatrzone kosztem kraju w potrzebną ilość krosen tkackich z przynależnem umontowaniem i skarb krajowy będzie także opłacał dla nich instruktorów fachowych, Dla Łańcuta zamianowano od 1 listopada rb. instruktorem p. Bazylego Pyptinka, który jako stypendysta funduszu krajowego ukończył rządową szkołę tkacką w Policzce w Czechach.

IX. Wskutek wniosku dra Jakubowskiego powzięto uchwały, zmierzające do przyspieszenia organizacyi nowego warstatu wzorowego tkackiego w Rabce w powiecie Myślenickim.

X. P. Wierzbicki przedkłada następnie przepisy organizacyjne dla szkoły robót, utrzymywanej przez Towarzystwo pracy kobiet we Lwowie. Zgodnie z wnioskami sprawozdawcy uchwalony został statut i plan nauki dla tego zakładu.

XI. Obszerną rozprawę przeprowadzono nad niewłaściwem postępowaniem niektórych starostw a raczej inspektorów podatkowych, którzy przez żandarmeryę każą śledzić, czy gdzie nie ukrywa się jakiś warstat rękodzielniczy, opodatkować go, chociaż w myśl istniejących przepisów rękodzielnictwo, wykonywane ubocznie, jako przemysł domowy, nie podlega opodatkowaniu, i wręczanie kart przemysłowych rolnikom, zajmującym się przemysłem domowym, nie zgadza się z brzmieniem ustawy przemysłowej. Z uwagi zaś, że Wydział krajowy systematyczne i usilne czyni od dłuższego czasu starania u władz rządowych o ścisłe zastosowanie przepisów, przyznających przemysłowi domowemu swobodę od podatków i przedmiot ten w przedłożonem Sejmowi sprawozdaniu z czynności swoich w zakresie popierania przemysłu dokładnie wyłuszczył, wyznaczyła sejmowa komisya przemysłowa w osobie posła Szczepanowskiego osobnego dla tej sprawy referenta.

XII. Dr. Jakubowski przedłożył komisyi przywieziony z Krakowa pierwszy zeszyt metodycznie zastosowanych przez dyrektora tamtejszej wyższej szkoły przemysłowej p. Jana Rottera wzorów do nauki rysunków, a wydanych za staraniem komisyi krajowej dla spraw przemysłowych. I-szy zeszyt tych wzorów obejmuje 22 tablic rysunków geometrycznych. Uchwalono pewną ilość egzemplarzy tych wzorów rozdać pomiędzy szkoły przemysłowe, subwencyonowane z funduszów krajowych, resztę zaś z nakładu wydanego w 1000 egzemplarzy, sprzedawać w drodze księgarskiej po niskiej cenie, którą ustanowi sekcya administracyjna.

Sprawy sejmowe.

(*Obrady Koła sejmowego. — Referat komisyjny p. Korczyńskiego. — Komisya budżetowa i przemysłowa*).

Koło sejmowe zwołane zostało we środę wieczór, w celu ułożenia programu prac sejmowych na bieżącą sesyę.

Pos. Wojciech Dzieduszycki wystąpił z wnioskiem wybrania w tym celu komisyi. Po nim zabrał głos p. Alfons Czaykowski, a zaznaczywszy, że w kraju naszym możliwym jest tylko taki konserwatyzm, który się nie wyrzeka wszelkich zdobyczy wolnościowych, jest zgodny ze zdrowym postępem, obejmuje wszystkie warstwy społeczeństwa i stoi zawsze na gruncie czysto narodowym i że poza tem mogą istnieć tylko prądy anarchiczne, wyraził przekonanie, iż w całem Kole sejmowem nie ma zapewne nikogo, ktoby się na to stanowisko nie pisał i nie pragnął z tego wychodząc stanowiska ująć w pewne karby pracy organicznej, której Sejm przywodzi.

Wywody trafiły widocznie do przekonania zgromadzonych, gdyż nikt więcej głosu nie zabierał i przystąpiono do wybrania proponowanej komisyi. W skład komisyi weszli: prezes Koła Jaworski, prezes i wiceprezes stronnictwa konserwatywnego ks. E. Sanguszko i hr. Szczęsny Koziebrodzki, prezes i wiceprezes klubu lewicy p. Hausner i dr. Gross, wreszcie p. Chrzanowski jako reprezentant Wydziału krajowego i posłów, stojących po za stronnictwami.

Gazeta Narodowa pisze z tego powodu:

„Wybór ten jest znamionującym. W składzie komisyi nie widzimy wybitnych posłów tego stronnictwa, które tak gorliwie nad politycznem hypnotyzowaniem kraju pracowało. Dobry to omen, chociaż z drugiej strony czysto urzędowy skład komisyi nie daje nam poza przemową posła Czaykowskiego żadnej wskazówki, w jakim kierunku opracowanie programu spraw sejmowych zostanie podjęte.

„Wybór kołowej komisyi uczynił zresztą zbytecznem działanie owej komisyi parlamentarnej, którą „stronnictwo konserwatywne“ do porozumiewania się z lewicą wybrało i w tym kierunku oddało Koło sejmowe niewątpliwą przysługę całej programowej akcyi, która będzie mogła odtąd raźniej się rozwinąć.“

Komisya santarna zastanawiała się na onegdajszem wieczornem posiedzeniu nad przed-

łożeniem rządowem o projekcie organizacyi służby zdrowia w gminach. Referent p. Korczyński przedstawił w obszernym wywodzie smutny stan stosunków zdrowotnych w naszym kraju, który tylko jedna Bukowina w tym kierunku wyprzedza.

P. Korczyński przedstawił potrzebę przeprowadzenia organizacyi służby zdrowia w tych 30 większych miastach, dla których w r. b. wydaną została nowa ustawa gminna. Następnie przedstawił p. Korczyński wniosek zaprowadzenia na próbę, w drodze rozporządzenia wydać się mającego przez namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, okręgów sanitarnych w tych powiatach, które pod względem zdrowotnym nader niekorzystnie się przedstawiają. Okręgi te mają być zaprowadzone kosztem funduszu krajowego. Na ten cel potrzebną będzie kwota na 1890 rok 30,000 złr.

Następnie załatwiono przychylnie wniosek Wydziału krajowego, ustanowienia prymaryusza specyalisty dla chorób kiłowych, z tem zastrzeżeniem, iż w razie zawakowania jednej z trzech posad prymaryuszów na oddziale wewnętrznym, jedna z tych posad ma być zwiniętą.

Komisya budżetowa, odbywając codziennie posiedzenia, zdołała już większą część preliminarza załatwić. Pozostaje jeszcze kilka rubryk, których z początkiem przyszłego tygodnia mogą być załatwione.

Na ostatniem posiedzeniu załatwiła komisya na podstawie sprawozdania p. Marchwickiego, rubr. III „wydatków": koszta leczenia ubogich chorych w szpitalach krajowych, zagranicznych i wojskowych. Wydział krajowy preliminował w tej rubryce sumę 720,000 złr. komisya zaś preliminuje tylko 710,000, skreśliła kwotę 10 tysięcy złr.

Następnie załatwiła komisya budżetowa na podstawie referatu p. Marchwickiego preliminarz krajowego szpitala powszechnego we Lwowie. Wydział krajowy preliminował w wydatkach złr. 194,061, a w dochodach 194,414 złr., przeto okazywała się zwyżka dochodów w kwocie 375 złr. Komisya licząc na zmniejszenie się liczby chorych z powodu wejścia w życie ustawy o kasach chorych robotników, — względnie zwiększenie liczby samopłacących, preliminuje wydatki w sumie 189,064 zł. zaś dochody w sumie 195,414 złr., przeto wykazuje zwyżkę dochodów w sumie 5.450 złr. Przy tej rubryce budżetu uchwaliła komisya dwie rezolucye do Wydziału kraj.

Pierwszą poleca, aby zarząd nad kuchnią i bielizną na oddziale położnic powierzony został siostrom miłosierdzia.

Drugą rezolucyą poleca komisya Wydziałowi kraj., aby zbadał, o ile korzystnem byłoby prowadzenie we własnym zarządzie apteki w szpitalu powszechnym we Lwowie i przedstawił Sejmowi stosowny wniosek.

W komisyi przemysłowej przedłożył p. Goldmann wypracowane przez siebie sprawozdanie z przedłożenia Wydziału krajowego dotyczącego udzielania stypendyów, zasiłków i pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego. Referent domaga się stanowczo, aby w skład krajowej komisyi przemysłowej weszli fachowi przemysłowcy i ubolewa, że wzmianka w tym względzie zeszłego roku zrobiona nie została przez Wydział krajowy uwzględnioną. Komisya przemysłowa uchwaliła tym razem przedstawić Sejmowi wniosek formalny, domagający się stanowczo uzupełnienia krajowej komisyi przemysłowej osobami, zajmującemi się praktycznie przemysłem.

Referent skreślił następne motywa, jakiemi kierował się Wydział krajowy przy rozdawnictwie stypendyów, uważając postępowanie Wydziału kr. w tym względzie za należyte i właściwe.

O rubryce zasiłków bezzwrotnych na cele przemysłowe wyraziła się komisya, iż została ona należycie użytą. Komisya z uznaniem podnosi, że z zasiłków tych korzystały również: komisya wykonawcza wiecu rzemieślników na cele organizacyjne zawiązanego stowarzyszenia dla dostaw wojskowych i komisya organizacyjna towarzystwa krajowego bazaru dla wyrobów i sprzedaży obuwia we Lwowie; oba te stowarzyszenia zasługują, zdaniem komisyi, na wszechstronne poparcie Wydziału krajowego, a względnie rządu i Sejmu, ze sfer przemysłowych.

W dziale pożyczek z kraj. funduszu przemysłowego wyraża komisya ubolewanie, z powodu, iż ważny nietylko dla tkaczy miejscowych i okolicznych, ale także dla wszystkich tkaczy w całym kraju zakład blichu i apretury w Krośnie, obciążony nie przyszedł do skutku. Znana jednak gorliwość grona obywateli, zajmujących się tą sprawą, pozwala się komisyi spodziewać, że dotychczasowe przeszkody rychło usunięte zostaną i że wielkiej wagi dla całego przemysłu tkackiego w kraju zakład blichu i apretury w niedalekiej przyszłości założony zostanie.

Kwinkwenat w Rosyi — septenat w Niemczech.

W tych dniach wiele rozgłosu nabrał w dziennikach niemieckich w cesarstwie niemieckiem i w Austro-Węgrzech artykuł dziennika *Kreusstg* o zezwoleniu cara na wydatki wojskowe na pięć lat z góry nietylko na pokrycie potrzeb zwyczajnych, ale i na pokrycie potrzeb nadzwyczajnych. Wspomniany dziennik mówiąc o tem dodaje, iż gdyby to doniesienie było istotnie prawdziwem, wówczas mielibyśmy przed sobą fakt nadzwyczajnej doniosłości. [illegible] oblicza *Kreusstg*, że wydatki zwyczajne na cele wojskowe w Rosyi wynoszą po 500 milionów marek rocznie, a więc przez pięciolecie 2.500 milionów. Dodawszy do tego wydatki nadzwyczajne, również na pięć lat z góry przyzwolone, sumę, której dziennik wspomniany nie zna — ale w przybliżeniu się domyśla, dochodzi do tego, że zwyczajne i nadzwyczajne wydatki na cele wojenne przez lat pięć oblicza przynajmniej na 3 miliardy rubli, ale nie troszczy się wcale o to, aby swym czytelnikom dać jaką taką podstawę do obliczenia, na której oparła swoje rachunki. Biorąc wartość rubla na równi choćby tylko z trzema markami, musielibyśmy przypuścić, że trzy miliardy rubli czyli 12 miliardów marek przeznaczono na cele wojskowe; a ponieważ 2.500 mil. czyli 2 i pół mil. wyznaczono w budżecie zwyczajnym, przeto reszta, czyli 9·5 miliardów marek jest wyznaczoną w budżecie nadzwyczajnym na lat pięć, a więc po blisko dwa miliardy marek rocznie.

Są to sumy nawet wobec olbrzymich budżetów Francyi i Niemiec zadziwiająco wielkie; ale *Kreusstg* nie troszczy się o to, lecz pisze i basta. Pobudka jest — zamiar sprawienia wrażenia jest również, więc każdy środek jest na razie dobry, — tem lepszy, czem niezwyklejszy i więcej zadziwiający.

Że tu chodziło o sprawienie wrażenia w chwili, kiedy parlament niemiecki miał przystąpić do obrad nad wspaniałym olbrzymiemi sumami budżetem wojskowym cesarstwa niemieckiego, to bardzo widoczne. Bo najpierw liczby przez wspomniany dziennik podane są nad wszelką miarę przesadzone, powtóre wiadomości podane nie są wcale nowe, lecz cośkolwiek przestarzałe, bo znane prawie od dwu miesięcy całej Europie, która się temi kwestyami zajmuje, w rzeczywistości wykonywane już od roku 1888, t. j. od czasu, kiedy po uchwaleniu głośnego septenatu w Niemczech na początku roku 1887 Rosya uznała za konieczną potrzebę pójść chociaż tylko w części za przykładem Niemiec i kiedy one uchwaliły w parlamencie znaczne powiększenie sił zbrojnych na lat siedm, a więc i potrzebne na to wydatki, przeznaczyć również pewną kwotę z góry choćby na lat pięć. To co się stało w Rosyi, wynikło bezpośrednio z zarządzenia, zrobionego w Niemczech, to fakt historycznie i jurydycznie stwierdzony. Postanowienie niemieckie jest z pierwszych miesięcy roku 1887, uchwalone przez parlament, wybrany pod niezwyczajną presyą rządową i groźbą wojenną, — ukaz carski zaś jest z początku r. 1888.

Wiadomość o tym ukazie zaś — jak już wyżej wspomniano — znaną jest już od blisko dwu miesięcy, dowodem tego między innemi *Now. Ref.* w nrze 288 z dnia 11 września b. r., kiedy w osobnym artykule pod napisem: „Czy Rosya się zbroi", podana była relacya o artykule miesięcznika *Internat. Revue.* W wspomnianym nrze *N. Reformy* powiedziano wówczas wyraźnie:

„Minister wojny (rosyjski) ma zupełną swobodę dysponowania pieniędzmi, przeznaczonemi na wydatki wojenne po 211 mil. rubli rocznie przez okres pięcioletni 1888—1893. Ponad tę kwotę olbrzymią, wynoszącą łącznie miliard i 55 milionów rubli, oddano mu ukazem z maja roku 1888 jeszcze inną dodatkową kwotę do dyspozycyi. Bez obowiązku składania rachunków publicznie dla powszechnej wiadomości, a więc bez rozgłaszania stanu rzeczy w szerokich kołach, może minister wojny w cichości potęgować uzbrojenia..."

Z powyższego pokazuje się, że wiadomość dziennika *Kreusstg* wcale nie nowa, została teraz odgrzebaną na to, zby obudzić nowy strach przed groźną militarną potęgą Rosyi i zastraszonych posłów parlamentu niemieckiego skłonić do uchwalenia nowych niezwykle wielkich wydatków na siły wojenne.

Mówiąc z naciskiem o wyznaczeniu kredytów wojennych w Rosyi na pięć lat z góry, jako o rzeczy niezwykłej i nadzwyczajnej, zapomina *Kreusstg*, że w Niemczech takie „niezwykłe i nadzwyczajne" zarządzenie jest dawniejsze o cały rok od zarządzenia w Rosyi, — dalej, że według niemieckiego septenatu, uchwalonego wcześnie na wiosnę roku 1887 tak liczebna siła armii, jak ilość wydatków przez lat siedm powinny były pozostać bez zmiany, gdy tymczasem właśnie teraz — a więc w półtrzecia roku po tamtej uchwale — parlament niemiecki znalazł się w konieczności uchwalenia nietylko nowych olbrzymich nadzwyczajnych kredytów na ponowne powiększenie sił zbrojnych, ale i w konieczności zgodzenia się na znaczne powiększenie stałego zwyczajnego budżetu wojennego.

I znowu usłyszymy, że Niemcy zmuszone są wysilać się na nowe uzbrojenia i nowe wydatki, by nie zostać w tyle za Rosyą, chociaż rzeczywisty stan rzeczy jest odwrotny.

Rozprawa budżetowa w parlamencie niemieckim.

Pierwszego dnia t. j. 29 października we wtorek przemawiał — jak wiadomo — po sekretarzu stanu do spraw skarbowych p. Rickert ze stronnictwa wolnomyślnego. Drugiego dnia we środę pierwszy zabrał głos konserwatysta p. Wedell-Malchow i oświadczył, że przedłożony budżet i jego także do pewnego stopnia zaniepokoił.

Po nim wystąpił poseł socyalno-demokratyczny Bebel z dłuższą mową, w której na wstępie podniósł, że zapowiedziane w budżecie nowe pożyczki uczyniły na masy ludności bardzo przykre wrażenie. Lud myśli i czuje inaczej, aniżeli członkowie prawicy w parlamencie, dowiodą tego przyszłe wybory, a mianowicie dowiodą, że obawa przed wojną, którą przed trzema laty sztucznie wywołano, zupełnie zniknęła. Lud nie jest usposobiony wojowniczo, przeciwnie rząd i klasy panujące, dla których te ogromne zbrojenia wojenne wielką mają wartość socyalną. Codziennie odbywają się wynalazki narzędzi morderczych. „Wychodzę z zasady, — mówił — że im broń będzie lepszą, tem krótszą będzie wojna, jestem jednak przekonany, że gdy ludy Europy na rozkaz książąt wystąpią przeciw sobie do boju, wszystkie szpitale Europy nie wystarczą na pomieszczenie rannych. Tłumaczenie, jakoby zbrojenia Francuzów nas zmuszały do ciągłych nowych zbrojeń, nie dowodzi niczego, gdyż armia francuska jest o cały milion żołnierza słabszą od niemieckiej i potrwa jeszcze z dwadzieścia lat, nim nas dogoni. Co powoduje te ciągłe pogłoski wojenne? W roku 1870 podczas wojny z Francyą król pruski wydał proklamacyą, w której oświadczył, że prowadzi wojnę z armią francuską, a nie z narodem francuskim i dla tego winna była wojna być ukończoną po pojmaniu Napoleona w niewolę; aneksya więc Alzacyi i Lotaryngii jest bezprawną. Otóż ta aneksya jest powodem nieustających obaw wojennych i życzyćby należało, żeby już raz postarano się o znośne stosunki pomiędzy obiema krajami. Zdaniem mowcy — głównym wrogiem Niemiec jest Rosya. W dalszym ciągu dowodzi Bebel, że te wielkie potrzeby wojenne spowodowały ukucie wszystkich owych ustaw cłowych, a ostatnia ustawa o podatku wódczanym wyciągnęła z kieszeni biednych 40 milionów i przeniosła je do kieszeni rządu i bogatych. Mowca zwraca się jeszcze przeciwko nowej ustawie antisocyalistycznej, o której dłużej przyrzeka pomówić w przyszłym tygodniu i kończy mniej więcej w tych słowach: „Rząd będzie się musiał starać dowieść, że socyalni demokraci dopuścili się takiego bezprawia, że się okazało koniecznem zaprowadzenie ustawy wyjątkowej. Kto takie układa ustawy podatkowe, jak my je mamy, ten właściwie roznieca niezadowolenie i do niego ustawa antisocyalistyczna winna być zastósowaną (wesołość). Socyalni demokraci bronią tylko swej skóry. Niesłychanem jest, co wszystko w Niemczech jest możliwem, teraz wołają nawet o ograniczenie wolności koalicyjnej. Nie daliście sobie dotąd rady z socyalnymi demokratami, nie dacie sobie z nimi rady nigdy!"

Przeciwko wywodom jego zwrócił się minister wojny Verdy du Vernois, przecząc, jakoby armia francuska była o milion żołnierzy słabszą od niemieckiej, gdyż minister jest w posiadaniu innych liczb! O zwrocie Alzacyi i Lotaryngii nie ma co mówić, minister też musi zaprzeczyć, jakoby Rosyą można nazywać śmiertelnym wrogiem Niemiec. W końcu minister pyta preopinanta, czy nie widzi usiłowań ukochanego władcy w celu zachowania pokoju i dla tego naród musi ponosić ciężary, by usiłowania te poprzeć.

Po nim przemawiał narodowo-liberalny poseł Bennigsen. Dowodził on, że zbrojenia niemieckie są wynikiem zbrojeń innych państw wojskowych, (?) a siły państwa niemieckiego wcale jeszcze nie są tak wyczerpane, jak siły innych krajów, a chociaż przez pewien czas kraj te ciężary nadal będzie ponosił, to jest za to pewność, że pokój długo jeszcze będzie zachowany i że w razie mimowolnej wojny Niemcy zwycięsko z niej wyjdą. W dalszym ciągu mowca zaznacza, że istotnie komisya budżetowa będzie się musiała grutownie zastanowić nad niektóremi pozycyami, a mianowicie nad potrzebą budowy okrętów. Zatrważającem zdaje się także mowcy, że państwo ma już $1\frac{1}{4}$ miliarda długów, a najmniejszego nie ma znaku, jak się one pokryją. Co do administracyi skarbu, mowca staje po stronie wywodów posła Rickerta, twierdząc, że stan dotychczasowy dalej trwać nie powinien, a mianowicie okazuje się potrzebnem ustanowienie odpowiedzialnego ministra skarbu cesarstwa, gdy obecny kierownik nie może podołać trudnościom stąd powstającym. W końcu jeszcze mowca polemizuje z posłem Rickertem co do wywodów jego o reakcyi, gdyż zdaniem mowcy w ludności niemieckiej najzupełniejsze panuje zadowolenie z obecnego stanu rzeczy, a każdy Niemiec dumnym jest z rozwoju ekonomicznego i militarnego swej ojczyzny.

Następnie zabrał głos poseł dr. Windthorst i zarzucił posłowi Bennigsenowi, że wywody jego są karykaturą prawdy. Że narodowo-liberalni i kartelowcy czują się szczęśliwymi, nie ulega wątpliwości, bo oni są młotem, a młot zawsze ma się dobrze. Drudzy są kowadłem i tym nie zawsze się wiedzie dobrze. Wielkie i szerokie masy ludności wcale nie są zadowolone i domagają się zmiany stanu rzeczy. „Możemy być dumnymi z potęgi państwa, nie możemy być nimi z naszych urządzeń społecznych. Pod względem spraw kościelnych, szkolnych, ogólno-administracyjnych i podatkowych nie możemy się czuć tak szczęśliwi jak Anglicy i Amerykanie. Z zagranicy często piszą Niemcy, że ubolewać muszą nad smutnemi przepisami policyjnemi w Niemczech". Mowca powątpiewa, czy istotnie żądane ogromne sumy tak bardzo są koniecznemi, uważa także, iż w sprawach kolonialnych rząd błądzi w ciemności, poświęca wielkie sumy, a korzyści stąd nie ma żadnych. Mowca ubolewa, że dotychczas nie nastąpiła reforma podatków bezpośrednich. Dr. Windthorst polemizuje jeszcze z przekąsem i ironicznie z wywodami posła Bennigsena co do propozycyi jego o ustanowieniu odpowiedzialnego ministra skarbu na przekorę potężnemu ks. kanclerzowi, który przecież obok siebie nie zniesie żadnego równorzędnego kolegi, odpowiedzialnego nie przed nim, ale tylko przed parlamentem. Wreszcie raz jeszcze prosi, aby komisya budżetowa ze względu na fakt, że szerokie masy ludności ubożeją i sam cesarz zbadania stosunków ludności roboczej zażądał, postępowała przy obradach z jak największą skrupulatnością i sumiennością.

Przemawiał jeszcze członek partyi cesarskiej Kardorff. I ten oświadczył, że obecne nowe żądania także i w konserwatywnem stronnictwie wywołały zaniepokojenie, przyznał, że poważne istnieją obawy, iż wielkie wydatki nie mają czem być pokryte. Mowca przeczy jednak, jakoby stan ekonomiczny kraju, jak go wczoraj przedstawił poseł Rickert, istotnie był tak smutnym, gdyż zdaniem jego podwyższyła się płaca robotników. W końcu jeszcze broni rządowego zakazu dowozu świń, gani wprawdzie sądy za niektóre niepotrzebne procesy polityczne, uważa jednak w ogólności, że Niemcy mają wszelkie wolności, jakie mają inne narody, a nawet mają ogólne prawo wyborcze i ogólne prawo wojskowe, za czem niektóre narody wzdychają daremnie.

Trzeciego dnia rozpraw tj. we czwartek przemawiali: br. Mattzahn, p. Eug. Richter, minister Bötticher, wreszcie jeszcze raz p. Bennigsen. Sprawozdanie z tych mów z braku miejsca odkładamy do przyszłego numeru.

Przegląd polityczny.

Kraków, 2 listopada.

We czwartek zamknięto sesyę Sejmu bukowińskiego. Dzień przed tem powziął Sejm ważną uchwałę, wzywającą rząd do założenia wydziału medycznego w uniwersytecie czerniowieckim. Sejm ofiaruje w tym celu 80.000 złr. z funduszów krajowych na pierwsze potrzeby. Uchwała Sejmu zapadła jednogłośnie. Rektor Kałużniacki podziękował Izbie za tę gotowość imieniem uniwersytetu czerniowieckiego.

Równocześnie występują z wnioskiem o założenie jeźli nie całego uniwersytetu, to bogdaj wydziału lekarskiego w Bernie, Czesi morawscy. Obradujący obecnie Sejm morawski spogląda z widoczną niechęcią na ten wniosek, jakkolwiek bowiem nie ma w nim na razie mowy o czeskim uniwersytecie, to Niemcy nie wątpią, że tylko o taki rozchodzi się wnioskodawcom.

Wobec tych domagań się innych krajów nie wątpimy, że i nasz Sejm zaakcentuje z całą siłą i mocą konieczną potrzebę założenia wydziału lekarskiego we Lwowie, gdyż potrzeba ta staje się dzisiaj wręcz naglącą wobec wielkiego zapotrzebowania lekarzy w razie, gdy nowa ustawa sanitarna w tej lub owej formie i brzmieniu będzie uchwaloną i wejdzie w wykonanie.

Z Austryi.

Wedle doniesień z Gracu toczą się ciągle rokowania między klerykałami Tyrolu, Styryi i Austryi Górnej co do wstąpienia ich do klubu Hohenwarta.

Znaną jest zawiść narodowościowa, którą zionie przeciwko Czechom rada miasta Opawy, a którą posunęła aż do powzięcia śmiesznej uchwały, że nawet najniższej kategoryi urzędnik magistratu lub sługa muszą być narodowości niemieckiej. Otóż w myśl tej uchwały rozpisała rada miasta Opawy konkurs na dwie posady urzędników, — rząd krajowy jednak, skutkiem zażalenia, wniesionego jeszcze przedtem z tegoż powodu przez dra Stratila, uznał tego rodzaju rozpisywanie konkursu za przeciwne prawu i niedopuszczalne. Rada miasta uchwaliła wnieść przeciw temu rozporządzeniu rekurs do ministerstwa spraw wewnętrznych.

W sejmie morawskim uzasadniał w środę dr. Szrom wniosek klubu czeskiego o zwiększenie liczby posłów włościańskich. Wniosek odesłano do komisyi z 15 członków, gdzie z pewnością będzie... pogrzebany. Podobny los spotka prawdopodobnie także wniosek czeski, ponawiany prawie na każdej sesyi, o zaprowadzenie rad powiatowych, dotąd nie istniejących na Morawach. Tym razem posłowie niemieccy o tyle byli lojalni, że nie przeszli nad wnioskiem do porządku dziennego, lecz odesłali go do komisyi.

Z Pragi.

Wybory do praskiej Rady miejskiej wypadły dla stronnictwa Młodoczechów niepomyślnie. Stracili oni jedno krzesło radzieckie w dzielnicy Holeszowic, nadto w kilkunastu Kołach wyborczych nastąpi wybór ściślejszy między kandydatami obu stronnictw czeskich, podczas gdy dotąd godność radnych z tych Kół i dzielnic piastowali Młodoczesi. W Nowem Mieście padło na kandydatów staroczeskich 400 głosów, na niemieckich 290, na młodoczeskich tylko 140. Skutkiem tego przyjdzie do wyborów ściślejszych między kandydatami staroczeskimi a niemieckimi.

We czwartek powzięła czeska komisya adresowa ostateczną uchwałę co do znanego wniosku Młodoczechów. Końcowy ustęp przedłożenia większości komisyjnej brzmi:

„Zważywszy, że ani reskryptem cesarskim, ani inną żadną okolicznością Sejm nie jest spowodowany do wystosowania adresu do tronu, zważywszy dalej, że zaproponowany przez Gregra i towarzyszy adres, ani co do formy, ani co do treści nie nadaje się do przedstawienia go monarsze, — zważywszy, że Sejm czeski zaznaczył niejednokrotnie w wyczerpujący sposób zapatrywanie swe, dotyczące czeskiego prawa państwowego i niepodzielności kraju, a które to zapatrywania i dzisiaj wyraża i że ważna ta narodowa sprawa we właściwym czasie i we właściwy sposób została przedstawiona monarsze — szczególniej w adresach z dnia 1 grudnia 1866 roku, 23 lutego 1867 i 12 sierpnia 1870, zważywszy, że dalszym wyrazem zabezpieczenia prawa państwowego Czech były głosy deputowanych czeskich w Radzie Państwa podniesione, a słuszny ich jak i całego narodu głos ten został wysłuchany, jak świadczy treść mowy tronowej z 8 października 1879, zważywszy dalej, że chwila obecna, w której państwo ma do spełnienia wiele piękących zadań, nie nadaje się do tego, aby życzenie to narodu czeskiego mogło być w pełni wykonane z tą doniosłością, jakiej sprawa wymaga, mianowicie, aby utrzymaną być mogła harmonia między, z łaski monarchy powstałemi, instytucyami narodowemi, a potrzebami teraźniejszości, zważywszy, że woli i rozumowi monarchy pozostawiony powinien być wybór stosownej chwili do spełnienia tego wielkiego dzieła tak, aby mu była nadana pożądana moc i trwałość w duchu znanych zresztą monarsze zapatrywań narodu czeskiego w tym względzie wyczekującego z upragnieniem chwili w której ukochany i uwielbiany król jego włoży na swą skroń koronę św. Wacława — wyraża sejm przekonanie, że ani byłoby to pożytecznem, ani jest koniecznem, ani odpowiedniem winnej ze strony narodu czeskiego lojalności wobec tronu uchwalać obecnie adres do monarchy i dla tego przechodzi Izba nad sprawą tą do porządku dziennego.

Votum mniejszości komisyjnej opiewa: „Mniejszość komisyi, nie godząc się na powody przytoczone przez komisyę, obstaje przy tem, aby monarsze wręczono adres i aby za podstawę dla tego adresu wzięto projekt adresu, wniesiony przez Juliusza Gregra.

Sejmowa komisya dla przedłożenia wydziału krajowego o zaprowadzeniu równouprawnienia w gminach autonomicznych uchwaliła wystąpić z wnioskiem, aby w tych gminach, w których przynajmniej piąta część mieszkańców mówi innym językiem, urzędy gminne obowiązane były przyjmować i załatwiać podania w języku mniejszości. Następnie, jeżeli w powiecie znajduje się bogdaj jedna gmina innej narodowości od reszty, to rada powiatowa ma przyjmować i załatwiać podania także w języku tej gminy.

Z Niemiec.

Tymczasowe rozprawy nad budżetem cesarstwa niemieckiego ukończyły się we czwartek. Wszyscy mowcy przyznawali, że nowe ciężary są zbyt ciężkie i odwoływali się do komisyi budżetowej z poleceniem, by ta dokładnie zbadała potrzeby i postarała się przynajmniej o rozłożenie tych ciężarów na czas dłuższy. — Wszystkie mowy, nie wyłączając mowy ministra wojny, były wypowiedziane przez wzgląd na bliskie wybory — więc dla szerokich mas wyborców dla zdobycia sobie ich życzliwości. Dlatego nawet ci mowcy, którzy należą do stronnictw rząd popierających, nie omieszkali wyrażać utyskiwań na przeciążenie.

W poniedziałek rozpocznie się rozprawa nad ustawą przeciw socyalistom.

Austro-węgierski minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky bawi obecnie u ks. Bismarka w Friedrichsruhe. Przedmiotem konferencyi będą zapewne nietylko relacye z pobytu cara w Berlinie i z rozmowy, jaką z nim miał ks. Bismark, ale prawdopodobnie relacye z pobytu cesarza Wilhelma w Atenach i widoki na przyszłość, mogące wyniknąć z pobytu cesarza w Konstantynopolu.

Dzisiaj cesarz niemiecki z małżonką mają stanąć w Konstantynopolu i zabawią tam trzy, a może cztery dni. Według dotychczasowych doniesień powrót odbędzie się drogą morską przez Adryatyk ku Wenecyi.

Przeciwko cudzoziemcom.

Od pewnego czasu krążyć zaczęła pogłoska, iż rząd rosyjski zamierza rozszerzyć i obostrzyć znany ukaz z 14 marca 1887 r., zabraniający cudzoziemcom nabywać własność ziemską w Królestwie Polskiem i w 11 guberniach pogranicznych. W petersburskich kołach politycznych nic wprawdzie o tem nie słychać; to pewna jednakże, iż rząd gorliwie zajmuje się obecnie statystyką cudzoziemców. W całej Rosyi zarządzono szczegółowe poszukiwanie co do liczby cudzoziemców i ilości ziemi, w obcych rękach pozostającej. Stąd powstało przypuszczenie, że rząd myśli o nowych represaliach przeciwko cudzoziemcom.

Köln. Ztg w obszerniejszej korespondencyi „z południowej Rosyi" zajmuje się tą kwestyą i nadmienia przytem, że i wiele innych objawów zdaje się zapowiadać w Rosyi wzmocnienie represyjnego prądu przeciwko cudzoziemcom. Jako dowód przytacza korespondent *Köln. Ztg* głosy wielu dzienników rosyjskich, między innemi artykuł dziennika *Jużnyj Kraj*, wymierzony przeciwko Niemcom, którzy samieszkali niedawno w Charkowie i okolicach. *Jużn. Kraj* upatruje w owych Niemcach szpiegów politycznych, nadmienia, iż Niemcy i Austro-Węgry wydają ogromne sumy na zagraniczną służbę wywiadowczą i domaga się nowych represaliów przeciwko cudzoziemcom. — *Nowoje Wremia* podziela opinię *Jużn. Kraju* i żąda natychmiastowego wydalenia owych Niemców charkowskich.

Z Rosyi.

Kijowskie towarzystwo słowiańskie w rocznicę ocalenia rodziny carskiej pod Borkami urządziło publiczne zgromadzenie, na którem w obecności metropolity i generał-gubernatora miał prof. Florinsky wykład o czeskiem prawie państwowem.

W Moskwie odsłonięto ubiegłej niedzieli pomnik na zbiorowym grobie Francuzów, poległych w r. 1812. Armię rosyjską reprezentował na tej uroczystości pułkownik sztabu generalnego Krajewski. Francuski konsul generalny Mayer wypowiedział mowę, w której wyraził się między innemi: „Oby wspomnienie wojny 1812 roku zniknęło z pamięci obu narodów, które były niegdyś przeciwnikami na polu walki, ale nigdy nie żywiły ku sobie uczuć wrogich: dzisiaj pogodzone i pojednane, żyją w stosunkach przyjaznych i przyjacielskich."

Angielski *Standard* zamieszcza telegram z Odesy, potwierdzający i uzupełniający doniesienia o gromadzeniu wojsk rosyjskich. W ciągu ubiegłego miesiąca wysłano z Kaukazu znaczną ilość wojska morzem z Batumu do Sewastopola i dalej nad granicę. Nad granicą rumuńską stoi gotowy do boju korpus operacyjny.

Ks. Ferdynand bułgarski.

Pobyt ks. Ferdynanda w Wiedniu trwał dłużej niż pierwotnie było przewidzianem. Obecnie książę jest w drodze z powrotem do Sofii i zdąży tam zapewne na dzień jutrzejszy, kiedy sobranie narodowe ma być otwarte. Podczas pobytu jego poza granicami Bułgaryi dzienniki rosyjskie i panslawistyczne wychodzące w różnych krajach i rozmaitych językach, przepowiadały, że już nie wróci więcej do kraju. Wbrew tym przepowiedniom wiele dzienników niemieckich w cesarstwie i Austro-Węgrzech zapewnia, że podróż księcia po Europie przyniesie wielkie korzyści nietylko jemu, ale i Bułgaryi, że sąd o Bułgaryi stał się powszechnie o wiele korzystniejszym, bo się przekonano, że stan rzeczy tak się utrwalił, iż nawet pod nieobecność księcia bez żadnych nadzwyczajnych środków ostrożności spokój w kraju dało się łatwo utrzymać.

Po co książę wyjeżdżał za granicę i z czem wraca o tem różne dzienniki jeszcze dotąd różnie mówią. Najciekawszem i najważniejszem jest to, co pisze berlińska *National Ztg.* w liście wiedeńskim. Czytamy tam między innemi: „Teraz dopiero można się przekonać, o ile ks. Ferdynand Koburgski lepiej jest postawionym od ks. Aleksandra Battenbergskiego przez to, że najbliżsi jego krewni spowinowaceni są z pierwszemi domami panującemi Europy. Wedle wiarygodnych doniesień zaręczyny księcia Ferdynanda z księżniczką Alençon są faktem. Ręki księżniczki Alençon, której matka jest siostrą cesarzowej Elżbiety austryackiej, nie otrzymałby z pewnością ks. Ferdynand, gdyby cesarz Franciszek Józef nie zapewnił rodziców narzeczonej o swej cesarskiej opiece. Nienależy tego rozumieć w ten sposób, iż w razie danym korpusy węgierskie i austryackie wyruszyłyby dla obrony bułgarskiego tronu w Sofii. Atoli osobista przychylność cesarza austryackiego przy jego politycznem i moralnem znaczeniu w Europie, więcej waży, aniżeli

cały szereg pułków. Wszystko to nie ma wprawdzie nic do czynienia z polityką, ale jest mimo to bardzo ważne i uważanem być powinno za doniosły objaw pokojowy. Książęcy dom Koburgski zapytał podobno w Petersburgu o to, jakby car zapatrywał się na pomienione zaręczyny i otrzymał odpowiedź nieprzychylną wprawdzie, ale też i nieodstraszającą. Car miał oświadczyć, że nie chce troszczyć się o nic, co się dzieje w Sofii. Niechaj tam sobie radzą co chcą, niech się żenią lub robią rewolucyę, — carowi to wszystko jest obojętnem. Brzmi to zupełnie inaczej aniżeli wyrażenia swego czasu cara o księciu Battenbergskim, pełne nienawiści."

Inaczej piszą dzienniki rosyjskie. Te srożą się teraz jeszcze więcej, niż dawniej, na księcia i Stambułowa, a ponieważ powodzenie ich przypisują Austryi, więc srożą się także na nią w sposób dotąd niebywały.

Kronika.

Kraków, 2 listopada

Zaduszki. Pomimo niesprzyjającej pogody tłumy publiczności spieszyły wczoraj i dzisiaj na cmentarz, aby złożyć wyraz pamięci dla drogich niegdyś sercu krewnych, powinowatych i znajomych. Nad miastem umarłych przez dwa dni świeciła potężna łuna od licznych świateł, porozpalonych na przybranych wieńcami i lampionami grobach. Tradycyjny obchód Zaduszek bywa zwykle przez mieszkańców miasta naszego bardzo troskliwie przestrzeganym. Nie zapomniano też i o grobach poległych w walkach za ojczyznę w 1863 i 1831 r., nad któremi odśpiewano kilka pieśni patryotycznych i religijnych.

W sprawie konfiskaty Nru 228 naszego pisma z powodu artykułu o lwowskim procesie, otrzymujemy z c. k. Sądu krajowego karnego pismo z doniesieniem, że c. k. Sąd krajowy wyższy uwzględnił zażalenie c. k. Prokuratoryi państwa wniesione przeciw wyrokowi c. k. Sądu krajowego, znoszącemu konfiskatę i orzekł, iż

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie postanowił po wysłuchaniu wniosku c. k. Nadprokuratoryi państwa do powyższego zażalenia się przychylić, powołaną uchwałę zmienić i orzec:

1) że artykuł wstępny dziennika *Nowa Reforma* Nr. 228 z dnia 4 października 1889, umieszczony na stronicy pierwszej pod napisem: „Z powodu lwowskiego procesu", poczynający się od słów: „łatwym był do przewidzenia wynik", a kończący się słowami: „w obronie godności naszej justycyi", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k.;

2) że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa w Krakowie konfiskata tego numeru zostaje zatwierdzoną;

3) że dalsze rozpowszechnianie inkryminowanego artykułu zostaje zakazanem, że nakaz ten ma być należycie ogłoszonym, a zabrane egzemplarze Nr. 228 *Nowej Reformy* mają być zniszczone.

Inkryminowany artykuł bowiem przez wyszydzanie i przekręcanie faktów dąży do poniżenia c. k. Prokuratoryi państwa w Galicyi, a w szczególności c. k. Prokuratoryi Państwa we Lwowie, oraz Zarządu więzień c. k. Sądu krajowego we Lwowie, zdolny jest pobudzić innych do nienawiści i pogardy przeciw tymże władzom, zaczem mieści w sobie znamiona występku z §. 300 u. k.

Loterya fantowa na rzecz domu schronienia dla nauczycielek. Przygotowania do loteryi, o której wspominaliśmy poprzednio, postępują szybkim krokiem. Kilkaset pięknych fantów już zebrano, a codziennie przybywa ich więcej tak na ręce prezesowej p. W. Zieleńskiej, jako też wprost do czytelni stowarzyszenia (ulica św. Tomasza Nr. 8). Loterya odbędzie się w sali hotelu Saskiego w pierwszej połowie listopada, jak zwykle przy dźwiękach muzyki. Stoły ze znaczniejszemi fantami, równie jak i z drobniejszemi i z podwieczorkiem, kosze czarodziejskie, które cieszyły się takiem powodzeniem w roku zeszłym, obecnie również zostaną urządzone.

Jak dalece sympatycznym jest cel loteryi, dowodzi żywe zajęcie się naszych pań, które spieszą z chętną pomocą w urządzeniu zabawy, wpisując się na członków stowarzyszenia i powiększając bibliotekę nadsyłanemi książkami. W tych dniach p. Adela Małujanka złożyła 100 złr. na rzecz domu schronienia dla nauczycielek. Jest to pierwsza tak znaczna ofiara, a miejmy nadzieję, że nie ostatnia i że wraz z funduszem, osiągniętym z loteryi, stanowić będzie fundament nowej instytucyi.

Na rzecz loteryi nadesłali ofiary w gotówce: hr. Antoniowa Potocka 10 złr., p. Pawlikowska 10 złr., p. I. Żółtowski 5 złr., starościna Zborowska 5 złr., p. Mazarakowa 5 złr., p. E. Bakałowiczowa 2 złr. Niezadługo podamy listę tych pań, które przyrzekły czynny udział w loteryi.

Plany na budowę teatru. Odnośnie do zakreślonego uchwałą Rady miasta terminu, złożyli w dniu wczorajszym, jako ostatnim, w biurze prezydenta miasta, w godzinach południowych, ponownie opracowane i według wskazówek zmodyfikowanego programu poprawione plany architekci: p. Karol Zaremba 12 tablic, objaśnienie i kosztorys; pp. Tadeusz Stryjeński i Władysław Ekielski 12 tablic, 12 kart z objaśnieniami obrachunkowemi, objaśnienie i kosztorys; p. Sławomir Odrzywolski 12 tablic, kosztorys i objaśnienie; oraz p. Jan Zawiejski 21 tablic, kosztorys i objaśnienie.

Przedłożone plany oddane zostaną obecnie podkomisyi technicznej do zbadania ich, li tylko pod względem wysokości kosztorysów, a to w myśl uchwały komisyi teatralnej z dnia 14 czerwca b. r., stanowiącej, że plany, których kosztorysy przekraczają sumę 400.000 złr. na budowę teatru wyznaczoną, ani premiowane, ani też sądowi znawców do oceny przedłożone nie będą; poczem dopiero wyznaczony zostanie termin na zebranie się sądu znawców, a po wydaniu orzeczenia, plany wystawione będą przez dni 8 na widok publiczny.

Komisya teatralna odbędzie posiedzenie w poniedziałek o godz. 5 wieczorem. Na porządku dziennym jest również oprócz sprawy dalszego postępowania z przedłożonemi planami, sprawa budynku po obecnym teatrze.

Z teatru. Po tylu strasznych okropności dramatach „Dwie matki" i „Młynarz i jego córka" zawita jutro znowu zabawny „Książe Pan" na naszą scenę. Wesoło więc będzie w niedzielę i radykalnie humor, zepsuty wśród kłopotów tygodnia.

Na dochód pogorzelców świątnickich odbędzie się przedstawienie w teatrze tutejszym w piątek na przyszły tydzień.

Od wydziału Czytelni akademickiej we Lwowie otrzymujemy następujące pismo:

„Komisya procesowa w Czytelni akademickiej uważa za swój obowiązek raz jeszcze wezwać tych P. T. byłych członków Towarzystwa, który w bieżącym roku otrzymali wykaz pretensyj, jakie ma do nich Czytelnia, i przestrzedz ich, że jeśli do dni pięciu nie odpowiedzą na to ostateczne wezwanie, znajdą nazwiska swoje i pretensye Towarzystwa wyszczególnione w okazać się mającem przed 15 listopada sprawozdaniu dorocznem Czytelni, podczas gdy wykaz ten wierzytelności, jako odbitka ze sprawozdania, Redakcyom wszystkich gazet zostanie rozesłany".

Reforma studyów prawnych. Ankieta, obradująca w Wiedniu nad reformą studyów prawnych i politycznych w uniwersytecie, oraz nad porządkiem egzaminów, ukończyła swe czynności. Członkom ankiety służył za podstawę obrad rządowy projekt reformy. Projekt rzeczony wznosił rozmaite, dosyć daleko idące zmiany; te wszelako nie uzyskały w całości aprobaty ankiety. Członkowie ankiety z grona profesorów uniwersytetu żądali utrzymania systemu więcej niż dotychczas swobody w uczeniu się studentów. Proponowany przez rząd podział na trzy kategorye studyów został odrzucony. Podczas gdy projekt ministeryalny żądał przełożenia pierwszego historycznego prawniczego egzaminu, który dotychczas po upływie czwartego półrocza musiał być zdawany, na koniec trzeciego półrocza, proponowali profesorowie utrzymać w tym względzie swobodę wyboru studentom. Przedmioty prawa rzymskiego i kanonicznego mają być w tym egzaminie co dotąd traktowane w rozmiarach, natomiast wyłączone być mają z programu pierwszych dwóch lat obowiązkowe wykłady historyi austryackiej, a natomiast dozwolonym ma być studentom swobodny wybór wykładów filozoficznych w równej liczbie godzin obowiązkowych. Co się tyczy dwóch ostatnich lat studyów, żądała ankieta na przyszłość rozszerzenia zakresu nauk prawnopolitycznych. Ekonomia polityczna, skarbowość i prawo administracyjne będą wykładane obszerniej, natomiast doznają częściowego ograniczenia niektóre przedmioty egzaminu sądowego. Egzamina sądowe i polityczne będą mogły być w przyszłości zdawane w dowolnym porządku, a nie jak dotąd kolejno po sobie. Dla uczestników ankiety po skończonych obradach wydał minister Gautsch w lokalu Sachera bankiet, na którym wzniesiono szereg toastów, rozpoczęty toastem ministra na cześć uczestników ankiety.

Ks. Stojałowski stawał sam przed kilku dniami przed trybunałem najwyższym w Wiedniu, który, jak to wiadomo z telegramu, przychylił się do wywodów prokuratoryi lwowskiej i polecił rozpisać nową rozprawę. Ksiądz Stojałowski mówił w obronie swojej przeszło godzinę, poczem dodatkową obronę wniósł dr. Dunieoki, który podniósł, że ks. Stojałowski cały swój majątek prywatny i dochody bardzo znaczne zużył na wydawnictwa i sprawy ludowe. Ze strony prokuratoryi przemawiał generalny adwokat Singier.

Z nad Wisłoki, 1 listopada. (Kor. *N. Reformy*). W tych dniach, przy wycinaniu lasu we wsi Siedliskach, po wiecie pilzneńskim, przez zarząd tartaku parowego firmy Eislera i Sp. z Brzostku, zabitym został, przez podcięte i upadłe drzewo, robotnik tejże firmy Jan Wąsik, z Kamienicy Górnej, lat 28 liczący. Takie i tym podobne przerażające wypadki po tutejszych traczach, nie są wcale osobliwością. Nic dziwnego: gdy prawo o zabezpieczeniu robotników weszło już, lub wchodzi w życie w całej Galicyi, tu w Pilźnieńskiem o niem nic nie słychać. Sami lekarze z całego powiatu pilzneńskiego opowiadają, że dotąd nikt z nimi nie zawarł żadnej umowy co do niesienia pomocy chorym po fabrykach, tartakach i t. p.

Ujście Solne, 1 listopada. (Kor. *N. Reformy*). Na dniu 31 października b. r. o godzinie $9^1/_2$ wieczorem wszczął się w naszem rolniczem miasteczku, w dzielnicy Łony Bliższe, pożar stodół, ciągnących się szeregiem wzdłuż drogi powiatowej. Spłonęło do szczętu wraz ze wszystkimi zbiorami 22 stodół i jeden domek mieszkalny.

Wobec braku paszy i przewidywanej drożyzny klęska to bardzo wielka; strata wynosi około 20 tysięcy złr., gdyż jedna tylko stodoła była ubezpieczoną.

Że całe miasteczko nie spłonęło, zawdzięczać tylko należy zupełnej ciszy powietrza.

W przeciągu 4-ch miesięcy jest to trzeci pożar, który dotyka nasze miasteczko. Na dniu 3 lipca br. spłonęło 6 domów mieszkalnych i jedna stodoła w tej samej dzielnicy, a zaraz na dniu 18 lipca cztery domy mieszkalne.

Niewytłomaczoną jest obojętność tutejszych mieszkańców. Pomimo tak częstych wypadków pożaru, a z drugiej strony pomimo możności zaopatrzenia się we wszelkie przybory ratunkowe, nikt tu nie pomyśli o zaradzeniu złemu, a nawet zupełnie się opierają zaprowadzeniu straży pożarnej. — Jeżeliby kiedy wszczął się pożar wśród nieprzyjaznego powietrza, może wywołać niesłychaną klęskę.

Ze Stowarzyszeń.

— Wydział krakowskiego Tow. oświaty ukonstytuował się na posiedzeniu w dniu 30 z. m., wybierając na zastępcę przewodniczącego prof. Kleczyńskiego, na sekretarzy dra Dadleza i dra J. Leo, na skarbnika dra Malkiewicza. Przewodniczącym komisyi gospodarczej jest prof. Kleczyński, komisyi zaś literackiej ks. prof. dr. Lenkiewicz.

Nowe bezpłatne czytelnie ludowe uchwalono założyć: w Przebieczanach pow. wielicki, w Wiśniczu i Sobolowie pow. bocheński, w Iwkowej pow. brzeski, Rabce i Spytkowicach pow. myślenicki, w Trzebini i Myślachowicach pow. chrzanowski, w Kozach pow. bialski, w Zagórniku pow. wadowicki, w Krzyżowej pow. żywiecki, w Chorzelowie, Jaślanach, Złotnikach i Rzochowie pow. mielecki, w Zaleszanach i Gorzycach pow. tarnobrzeski, w Gromniku p. tarnowski, w Soninie i Przeworsku pow. łańcucki, w Pstrągowej pow. ropczycki, w Krościenku pow. nowotarski i w Ulanowie p. niski. Taka sama czytelnia założona będzie przy tut. internacie uczniów seminaryum nauczycielskiego. Liczba ogólna czytelń osiągła już cyfrę 180. Przeważna część nowych czytelń powstaje przy Kółkach rolniczych.

W dalszym ciągu złożył prof. Kleczyński wyczerpujące sprawozdanie o działalności i stanie obecnym kilkunastu czytelń w pow. bocheńskim, brzeskim i ropczyckim, które osobiście w ciągu bieżącego lata zwidził. Wydział przekonał się z zadowoleniem, iż dzięki gorliwości pp. kierowników i chęci ludu wiejskiego do kształcenia się, niemal wszystkie lustrowane czytelnie bardzo pomyślnie się rozwijają. W końcu przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekretarza dra Dadleza o zjeździe delegatów Kółek roln. i uchwalono wejść w rokowania z wydziałem Tow. Kółek roln. w sprawie wydawnictwa fachowego pisma rolniczego dla włościan, które wychodzić ma od 1 grudnia br. w formie miesięcznego dodatku do *Przewodnika Kółek rolniczych.*

W policyi złożono parasol ciemny, wełniany, wielki, znaleziony onegdaj popołudniu na Rynku głównym.

Składki. Na pogorzelców w Świątnikach złożyli: dr. Jan Sterkowicz adw. z N. Sącza 3 złr., Józef Riedel Zleby 1 złr., Epsylon Eta Wieliczka 20 złr., Aleksandra Mączkowa zamiast wieńca 2 złr., W. R. J. 2 złr., Franciszek Miodoński drand medycyny zamiast wieńca 2 złr., Wiktorya Kozłowska zamiast wieńca 3 złr.

Repertoar teatru krakowskiego.

W niedzielę 3 listopada: Po raz trzeci „Książe Pan", komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

We wtorek 5 listopada: „Szklanka wody", komedya w 5 aktach Eugen. Scribego.

We czwartek 7 listopada: Po raz czwarty „Książe Pan", komedya w 5 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

W sobotę 9 listopada: Po raz pierwszy „Miłość wszystko może", komedya w 4 aktach Franciszka Schoenthana, tłomaczył Sachorowski.

Drugi Zjazd historyków polskich we Lwowie.

Od komitetu drugiego Zjazdu historyków polskich otrzymujemy następującą odezwę:

Dziesięć blisko lat ubiega od chwili, kiedy się zgromadził w Krakowie pierwszy kongres historyczny polski imienia Długosza

Jak obfitą w następstwa była działalność tego Zjazdu, o tem ledwo przypominać potrzeba. Jego obrady i uchwały wyjaśniły sprawę organizacyi pracy naukowej nad dziejami Polski, zakreśliły pracy tej odpowiednie kierunki, wytknęły jej program, który dzisiaj w części już spełniony, niemały przyniósł dla nauki pożytek.

Po upływie lat dziesięciu, w ciągu których praca ta znacznie postąpiła naprzód i wobec nowych znalazła się pytań, a w części i odmiennych warunków, użyteczność ponownego Zjazdu historycznego, któryby program dawniejszy uzupełnił i rozszerzył, nie powinna ulegać wątpliwości.

W przewidywaniu tej rzeczywistej potrzeby powziął też już Zjazd Długoszowy uchwałę, „ażeby za kilka lat odbył się ponowny Zjazd historyków w najszerszem tego słowa pojęciu."

Tej uchwale stało się dotąd tylko częściowo zadość. Zgromadził się w Krakowie w r. 1884 kongres imienia Kochanowskiego, który zajął się jedną tylko stroną przeszłości dziejowej Polski, tj. historyą literatury i oświaty polskiej.

Czyniąc zadość powszechnie odczuwać się dającej potrzebie, a zarazem wypełniając mandat Długoszowego Zjazdu, postanowiło tedy Towarzystwo historyczne we Lwowie zwołać drugi Zjazd historyków polskich do Lwowa w pierwszych dniach drugiej połowy lipca 1890 r. i poruczyło przeprowadzenie tej uchwały niżej podpisanemu komitetowi.

Przedmiot obrad Zjazdu stanowić będą nauki historyczne w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu, dotyczące jakiejkolwiekbądź strony przeszłości dziejowej Polski, odnoszące się zarówno do jej historyi ogólnej, jakoteż historyi prowincyonalnej, przedewszystkiem zaś Litwy i Rusi.

Ponieważ nauka historyi polskiej w ciągu ostatnich lat dziesięciu znacznie postąpiła naprzód, zarówno przez ogłoszenie wielu ważnych wydawnictw źródłowych, jakoteż dokonanie badań przygotowawczej natury, przeto w pierwszej linii będzie zadaniem Zjazdu przedsięwziąć próbę zgromadzenia i ujęcia w jednę całość owych licznych, ale dotąd porozrzucanych i w przeważnej części luźnie stojących zdobyczy naukowych ostatnich czasów, a zatem zwrócić uwagę na syntezę dziejów Polski przez szereg wykładów, przedstawiających na ściśle naukowej podstawie ogólniejsze poglądy bądź to na całość historyi polskiej, bądź też na znaczniejsze epoki jej rozwoju, bądź też wreszcie na ważniejsze instytucye i stosunki dziejowego życia narodu polskiego.

Obok tego Zjazd nie będzie mógł przepomnieć o innem jeszcze ważnem zadaniu, które go czeka. Jakkolwiek Zjazd Długoszowy załatwił już wiele pytań, dotyczących metody badania historycznego i sposobu wydawnictwa źródeł dziejowych, to jednak nie wyczerpnął ich wszystkich; nadto zaś wobec postępu nauki i coraz dalej sięgających odkryć źródłowych nasunęły się w ostatnich czasach nowe kwestye wydawniczo-metodyczne, które wymagają szczegółowego omówienia. Temi kwestyami, wstępując w ślady Długoszowego kongresu, zajmie się także Zjazd drugi.

Podejmując się włożonego na siebie zadania, podpisany komitet drugiego Zjazdu wyraża przekonanie, iż w sprawie pierwszorzędnej dla nauki doniosłości dozna chętnego i życzliwego poparcia ze strony ogółu społeczeństwa polskiego, a przedewszystkiem ze strony wszystkich zawodowych pracowników na niwie historyi polskiej. Wzajemne zetknięcie, wymiana zapatrywań, dokładne omówienie wątpliwych pytań, staną się bodźcem i zachętą do dalszej pracy, a zapewne nie przejdą bez pożytku dla nauki i społeczeństwa.

Komitet uprasza każdego, ktoby zamierzał wygłosić odczyt lub referat na zjeździe, by zgłosił temat najpóźniej do 31 grudnia br. Najpóźniej zaś do 31 marca 1890 oczekuje komitet nadesłania piśmiennie zredagowanego, jeden arkusz druku nie przekraczającego referatu, który w pismach zjazdu ogłoszonym i pomiędzy wszystkich członków zjazdu wcześnie rozesłanym zostanie. Porządek dzienny zjazdu oznaczenie dni, w których się zjazd odbędzie, jak niemniej wysokość wkładki dla uczestników zjazdu, ogłoszone zostaną w swoim czasie za pośrednictwem dzienników. Zgłoszenia uczestnictwa, tudzież wszelkie listy i przesyłki adresować należy na ręce sekretarza komitetu prof. dr. Osw. Balzera, Lwów. ul. Zimorowicza l. 7.

Bliższe szczegóły Zjazdu zostaną w swoim czasie ogłoszone.

We Lwowie, w październiku 1889 r.

Komitet drugiego Zjazdu historyków polskich: prezes dr. Ksawery Liske, sekretarz dr. Oswald Balzer; członkowie komitetu: dr. Władysław Abraham, dr. Bronisław Czarnik, Ludwik Dziedzicki, dr. Ludwik Finkel, dr. Zdzisław Hordyński, dr. Wojciech Kętrzyński, dr. Ludwik Kubala, Saturnin Kwiatkowski, Władysław Łoziński, dr. Antoni Małecki, dr. Fryderyk Papée, dr. Franciszek Piekosiński, dr. Roman Pilat, dr. Antoni Prochaska, Karol Rawer, dr. Henryk Sawczyński, dr. Aleksander Semkowicz, dr. Tadeusz Wojciechowski.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

⁂ „Ciężkie czasy", najnowsza komedya Michała Bałuckiego, grana z bardzo wielkiem powodzeniem w Warszawie i Poznaniu, wystawioną być ma niebawem, jak się dowiadujemy, w Krakowie. Liczni zwolennicy talentu sympatycznego komedyopisarza powitają wiadomość tę radośnie, odgłosy bowiem prasy warszawskiej i poznańskiej obudziły u publiczności naszej żywe zainteresowanie się najnowszym utworem Bałuckiego.

⁂ Zaczęło wychodzić zeszytami głośne dzieło Emila Boirac'a p. t. „Zasady filozofii". Przekładu dokonał Adolf Dygasiński. Całość obejmuje 5 zeszytów. Nakład dzieła podjęła firma T. Paprockiego w Warszawie.

Telegramy „Nowej Reformy"

Wiedeń, 2 listopada. Książę bułgarski we czwartek wieczór odjechał pospiesznym pociągiem wschodnim do Sofii.

Hr. Kalnoky wczoraj po południu stanął w Hamburgu, a dzisiaj zrana odjechał do Friedrichsruhe do ks. Bismarka.

Wiedeń, 2 listopada. Po dziennikach krążą pogłoski, że podczas pobytu cesarza Wilhelma w Konstantynopolu będzie poruszoną i załatwioną sprawa egipska.

Berlin, 2 listopada. Hr. Kalnoky przybył do Friedrichsruhe.

Berlin, 2 listopada. Berlińskie *Politische Nachrichten* mówiąc o wizycie cesarza niemieckiego w Konstantynopolu oświadczają, że byt państwa otomańskiego jest koniecznością dla wschodu Europy, bo jest przeszkodą dla wyjawiania się niedojrzałych zagadnień politycznych na Wschodzie.

Antwerpia, 2 listopada. Robotnicy zajęci w dokach uchwalili powszechne bezrobocie.

Glasgow, 2 listopada. Zawaliła się tutaj fabryka dywanów z powodu silnego orkanu. 150 dziewcząt, pracujących podówczas we fabryce, zostało zasypanych gruzami, 50 zdołało uciec. Wiele zostało zabitych na miejscu.

Londyn, 2 listopada. *Times* przemawia gorąco za bezzwłocznem uznaniem ks. Ferdynanda i twierdzi, że klauzula traktatu berlińskiego jest dwuznaczną, bo nie żąda wyraźnie jednomyślnej zgody wszystkich na kongresie podpisanych mocarstw.

Od wczoraj srożą się ogromne burze na zachodnich brzegach Anglii.

Spłonął teatr w Staly-Bridge.

Petersburg, 2 listopada. Z powodu pożyczki bułgarskiej pisze inspirowany przez ministerstwo spraw zagranicznych *Journal de St. Petersb.* „Ze zdziwieniem patrzymy na to, jak ks. Ferdynand i Stambułow przez zasłanianie kolei żelaznych trwonią majątek narodowy. Stanowisko ich nic na tem nie zyska pod względem prawnym, bo warunki umowy co do materyalnej rękojmi tej pożyczki nie uwzględniają ani dawniejszych długów, ani prawa międzynarodowego. Co do osób biorących udział w pożyczce, to rzeczywiście trzeba podziwiać ich odwagę, iż zawarły umowę z rządem bezprawnym, który mało się troszczy o dawniejsze zobowiązania."

Konstantynopol, 2 listopada. Urzędowy dziennik turecki *Tarik* pisze: „Odwidziny cesarza Wilhelma u sułtana wzmocnią przyjaźń, jaka istnieje między Niemcami a Turcyą i przyczynią się do utrzymania powszechnego pokoju".

Rzym, 2 listopada. Powódź we Włoszech północnych opada.

Ateny, 2 listopada. Cesarz Wilhelm przed odjazdem do Konstantynopola był obecnym na uczcie, urządzonej na angielskim okręcie admiralskim, wniósł toast na powodzenie marynarki angielskiej, a szczególnie floty morza śródziemnego i oświadczył, że marynarka niemiecka jest wprawdzie bardzo młodą, ale liczy na życzliwość admirałów i kapitanów marynarki angielskiej i spodziewa się, że ci marynarkę niemiecką nauczą swego rzemiosła.

Belgrad, 2 listopada. Oczekiwaną jest tu deputacya z Moskwy z adresem do metropolity Michała.

Belgrad, 2 listopada. Wiele podejrzanych indywiduów, które układały zamach na księcia Bułgaryi, zostało wydalonych.

Sofia, 2 listopada. *Swoboda* mówiąc o podróży cesarza Wilhelma do Konstantynopola wypowiada zdanie, że Austro-Węgry i Niemcy powinnyby wstawić się u W. Porty o uznanie ks. Ferdynanda.

Konstantynopol, 2 listopada. Ces. Wilhelm przejechał przez Dardanele.

Kursa telegraficzne.

Na giełdzie wiedeńskiej

dnia 2 listopada 1889.	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	86	10
Zjednoczony dług w srebrze	86	45
Austryacka renta złota	109	55
5% austryacka renta (marcowa)	101	45
Akcye banku austro-węgierskiego	921	—
Akcye kredytowe	315	25
Londyn	119	—
Srebro	—	—
20-to frankówki za sztukę	9	$47^1/_2$
Dukaty austryackie	5	66
Banknoty banku niemiec. za 100 m.	58	$32^1/_2$

Odpowiedzialny Redaktor: ***Michał Konopiński.***
Wydawca: ***Dr. Lesław Boroński.***

Rubryka „Nadesłane" nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje

NADESŁANE

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na dzisiejsze ogłoszenie firmy

J. S. Kessler z Berna.

NADESŁANE.

Kraków, dnia 2/11. (Bez bieżącego kuponu.)	płacą		żądają	
Ruble papierowe za 100 rubli	123	50	124	50
Marki niemieckie za 100 mar.	58	—	59	—
20-to frankówka złota	9	44	9	54
6% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	104	25	106	—
$4^1/_2$% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	96	25	97	50
5% Obligacye indemn. gal. za złr. 100 k. m.	103	25	104	75
$4^1/_2$% Listy zastaw. Banku kraj. za złr. 100	97	25	98	25
5% Obligi komunalne „ „ . I Emis.	100	25	101	50
4% Listy zastawne Tow. kred. ziem.	96	—	97	25
4% „ „ „ „ „ II Em.	94	—	95	—
$4^1/_2$% „ „ „ „ „	98	50	99	50
5% „ „ „ „ „	100	25	101	25
5% „ „ Banku hip. z prem. 10%	103	—	104	25
5% „ „ zwr. za 40 lat	100	—	101	—
5% „ „ Król. Pol. za rubli 100	94	75	96	—
4% „ likwidac. „ „ „ „ 100	86	50	87	50

Lwów, dnia 29/10. (Bez bieżącego kuponu.)	płacą		żądają	
Akcye Banku hip. gal. (dywid.) na złr. 200	281	—	285	—
5% Listy zast. Banku hipot. gal. za złr. 100	100	20	101	20
$4^1/_2$% Listy zast. Banku kraj. za złr. 100	97	50	98	50
5% Listy zast. Tow. kred. ziem. za złr. 100	100	50	101	50
$4^1/_2$% „ „ „ „ za złr. 100	98	65	99	65
4% „ „ „ „ okr. 56 złr. 100	92	80	93	80
5% Obligacye indemn. galic. za zł. 100 m. k.	103	85	104	85
5% Oblig. komun. Banku kraj. za złr. 100	100	50	101	50
$4^1/_2$% Obligacye pożyczki kraj. za złr. 100	96	50	97	50

Warszawa, dnia 30/10. (Bez bieżącego kuponu.)	płacą		żądają	
5% Listy zastawne z r. 1860 za rubli 100	—	—	96	—
4% Listy likwidacyjne . . za rubli 100	—	—	87	75
5% Listy zast. Warszawy I Em. „ „ 100	—	—	99	—
5% „ „ „ II Em. „ „ 100	—	—	96	—
5% „ „ „ III Em. „ „ 100	—	—	95	25
5% „ „ „ IV Em. „ „ 100	—	—	94	80

Wiedeń, dnia 30/10. Obligi długu państwa (bez bieżącego kuponu.)	płacą		żądają	
5% Renta austr. papier. za złr. 100	85	70	85	40
5% „ „ srebrna za złr. 100	85	85	86	05
4% „ „ złota za złr. 100	109	60	109	90
5% „ „ papier. nowa za złr. 100	100	85	101	05
4% Losy z r. 1854 na 250 złr. za 100	132	75	133	50
5% „ z r. 1860 na 500 złr. za 100	139	25	140	25
5% „ z r. 1860 na 100 złr. za 100	145	—	145	50
„ z r. 1864 bez % całe za 100	178	—	178	75
„ z r. 1864 bez % pół za 100	178	—	178	75

Obligacye korony węgierskiej.	płacą		żądają	
4% Renta złota za złr. 100	99	95	100	15
5% Renta papierowa za złr. 100	97	40	97	60
5% Obl. k. Ostb. z 1876 w zł. 100	112	90	113	40
Pożyczka prem. węg. po 100 zł. „ 100	139	75	140	25
Pożyczka prem. węg. po 50 zł. „ 100	139	50	140	—
4% Losy Cisańskie (Tneiss-Reg.) „ 100	127	50	128	—

Obligacye indemnizacyjne.	płacą		żądają	
5% Obl. ind. Galicyi za 100 m. k.	104	—	105	—
5% Obl. ind. Bukow. za 100 m. k.	104	40	105	30
5% Obl. ind. Siedm. za 100 m. k.	104	70	105	20
4% Obl. ind. Węgier za 100 złr.	88	30	88	70

Listy zastawne.	płacą		żądają	
$4^1/_2$% Boden-Credit allgem. öst. za złr. 100	100	75	101	25
3% Boden-Credit allg. öst. z pr. za złr. 100	108	-	108	50
5% Banku hip. gal. z 10% pr. za złr. 100	103	50	104	—
5% Banku hip. gal. 40-letnie za złr. 100	100	60	101	20
5% Gal. Tow. kred. ziem. stare za złr. 100	100	75	101	50
4% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 41 złr. 100	93	90	—	—
$4^1/_2$% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 52 złr. 100	98	75	98	95
$4^1/_2$% Bank krajowy galicyjski za złr. 100	97	50	98	25
5% Bank kraj. obl. komunalne za złr. 100	100	25	—	—
$4^1/_2$% Banku austro-węgiersk. za złr. 100	101	75	102	25
4% Banku austro-węgierskiego za złr. 100	99	80	100	20
4% Banku hip. węg. z premią za złr. 100	111	—	111	50

Losy.	płacą		żądają	
Budapest. losy Bazylika na 5 złr. w. a.	8	30	8	70
Kredytowe austr. na 100 złr. w. a.	184	—	184	75
Clary na 40 złr. m. k.	59	—	60	—
4% Tow. żegl. Dun. na 100 złr. w. a.	127	—	128	—
Krakowskie na 20 złr. w. a.	25	25	26	25
Ofner (miasta Budy) na 40 złr. w. a.	61	75	62	25
Czerwonego Krzyża austr. na 10 złr. w. a.	18	50	19	—
Czerw. Krzyża węgierskie na 5 złr. w. a.	12	—	12	50
Rudolfa na 10 złr. w. a.	19	75	20	25
Stanisławowskie na 20 złr. w. a.	33	—	37	—

Ostatnia dywid.	Akcye bankowe.	płacą		żądają	
6·—	Anglobank na 200 złr.	149	—	149	50
5·—	Bankverein Wiener na 100 złr.	119	—	119	50
13·—	Kredyt. dla handlu i przem. na 160 złr.	314	50	315	—
18·—	Kreditbank węg. allgem. na 200 złr.	332	—	332	50
21·—	Galic. Bank hipoteczny na 200 złr.	282	—	287	—
30·—	Laenderbank na 200 złr.	258	30	258	80
39·80	Austro-węgierski na 600 złr.	919	—	922	—
12·—	Unionbank na 100 złr.	243	50	244	—

Ostatnia dywid.	Akcye kolejowe.	płacą		żądają	
16·87	Żegluga na Dunaju na 500 złr.	372	—	374	—
117·25	Ferdynanda Północn. na 1050 złr.	2594	—	2600	—
7·35	Karola Ludwika na 210 złr.	190	50	191	—
7·94	Koszycko-Bogumińskie na 200 złr.	157	25	157	75
13·40	Lwowsko-Czerniow. na 200 złr.	235	—	235	50
27 fr.	Staatseisenbahn na 200 złr.	239	—	239	50
1 fr.	Lombardy (Südbahn) na 200 złr.	124	75	125	25

Waluty.	płacą		żądają	
Dukaty pełne ważne za sztukę	5	66	5	68
20-to Frankówki za sztukę	9	47	9	48
20-to Markówki za sztukę	11	68	11	70
Pół-Imperyały ros. pełne ważne za sztukę	9	75	9	80
Funty szterlingi za sztukę	11	89	12	94
Banknoty włoskie za sztukę	46	70	46	80
Ruble papierowe za 100 sztuk	123	25	123	75

Bieliznę damską i męską, Kołnierze, Mankiety. Krawaty otrzymał w wielkim wyborze i poleca Kazimierz Niesiołowski, Kraków, Sukiennice, 24. Ceny b. niskie.

JAN BAJER w Krakowie, ulica Grodzka, L. 13,

poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności swój, jako obecnie jedyny zakład tokarski,

SKŁAD TOWARÓW GALANTERYJNYCH i TOKARSKICH

Biżuterye paryskie, angielskie i Nesessairy, Portemonaies i Albumy, Wyroby gumowe, Gry towarzyskie ogrodowe, Laski, Grzebienie, Szczotki do zębów, elegancko i gustownie wykonane wyroby z bursztynu, rogu, pianki, kości słoniowej, drzewa, jako to: cybuchy z bursztynami, wiśniowe, tureckie, badeńskie i z jaśminu, cygarniczki, fajki piankowe, kije bilardowe, szachy, arcaby, domino i t. p.

Wszelkie przybory do bilardów, Kręgle, Kule, Krokiety.

Reparacye wachlarzy, grzebieni szyldkretowych, oraz wszelkich przedmiotów, wchodzących w zakres tokarski, przyjmuje i w najkrótszym czasie wykonuje **po nader przystępnych cenach.**

Skład Kas ogniotrwałych. 1461 24 0

ANTONI ROZMANIT
KRAKÓW
Fabryka parowa
Cykoryi,
Surogatów kawy i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacyi wszelkie gatunki Cykoryi i sztucznej kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych tudzież doskonałym smakiem i zapachem. 1252 23 0

Fabryka poleca przedewszystkiem:
Surogat kawy w pudełkach (Szufladkach).
Surogat kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykoryę kawową.
Kawę figową gorzką.
Cykoryową kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie fabrykaty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, iż [illegible] otaczają zawsze [illegible] przemysł krajowy, zechcą [illegible] pieraniu i rozpo[illegible]

Do nabycia we wszystkich handlach.

J. & S. KESSLER
w Bernie
Ferdinandsgasse, Nr. 7 N. R.

nawiększe i najtańsze źródło kupna na sezon zimowy.

Największy wybór stosownych podarunków na Gwiazkę.

Cenniki na bieliznę męską, damską, towary galanteryjne, wzory sukien i towarów łokciowych darmo i opłatnie.

Przesyłka za zaliczką.

2136 10 16

OGŁOSZENIE.

Skład fabr. towarów sukiennych.

Jak długo zapas starczy! **Resztki sukien berneńskich** 3.10 mtr. na kompletny męski garnitur zimowy złr. 3.75.

Prawdziwe angielskie Cheviøty 3.10 mtr. na całe ubranie męskie, I. złr. 8.50, II. złr. 7.50, III. zł. 6.

Sukna na zimowe paletoty najlepszy gatunek, modne kolory, 2.10 mtr. I. złr. 10, II. złr. 6.

Prawdz. styryjski pakłak (Loden) na kurtki do polowania i ubrania, nie do zdarcia, 1 metr złr. 2.85.

Materye na zarzutki w najnow. kol. modn., najlep. gat. 2.10 mtr. na zarzutkę złr. 6.

Męskie artykuły modne.

Koszule męskie z Chifonu, Cretonu, Oxfordu, najlep. wyrób, I. złr. 1.80, II. złr. 1.20.

Koszule robotnicze z Oxfordu dobry, mocny gatunek, 3 sztuki II. złr. 1.40, I. złr. 2.

Kalesony z mocn. płótna, barchanu i dymki I. złr. 2.50, II. złr. 1.80 za 3 sztuki.

Normalna bielizna systemu Jägera, czysto wełniana, męska i damska, koszula złr. 3.50, kalesony złr. 3, z bawełny złr. 1.50

Skarpetki męskie zimowe, białe i kolorowe, robione 6 par złr. 1.10.

Czapki pluszowe dla mężcz. i chłop., 6 szt. złr. 1.20.

1 Plaid podróżny 3.50 mtr. długi, 1.60 mtr. szer., złr. 4.50.

12 chustek do nosa męskich, obrębione, z kolor. szlakami złr. 1.20, dla pań złr. 1.

Firanki, Kapy i Dywany.

Firanki (zasłony) **jutowe** najnow. desenie, kompletne, 2 kolor. złr. 2.30, 4-kolorowe złr. 3.50.

Garnitury jutowe 2 kapy na łóżko, 1 na stół, w najnow. tureckich deseniach, 2-kolorowe, złr. 3.50, 4-kolorowe, złr. 6.

Stembn. kołdry zimowe (Rouge) kompl. długie i szer., 1 szt. złr. 3.

Jaquard Manilla chodniki 10 mtr. dług., gat. trwały, złr. 3.50.

Garnitur Rypsowy 2 kapy na łóżko, 1 na stół, zestawione w najnow. kolor., złr. 4.50.

Prześcieradło bez szwu 1 sztuka 2 mtr. długości złr. 1.50.

Sienniki do użycia gotowe, 1 sztuka 2 mtr. długości I. złr. 1.40, II. 90 cnt.

Derki na konie ciężki gatunek, z kolor. pasami, 190 ctm. dług., 130 ctm. szerok., I. żółte złr. 2.50, II. szare złr. 1.50.

Flanelowe chustki na głowę dla pań, bardzo ciepłe, 3 sztuki I. złr. 2, II. 75 cnt.

Serwety stołowe lniane, w różnych kolorach, 3 szt. $^{8}/_{4}$ złr. 2, $^{6}/_{4}$ złr. 1.

Serwetki lniane, $^{4}/_{4}$ w kwadr., 6 szt. złr. 1.20.

Bielizna damska.

6 koszul damskich z najmocn. płótna, obszyte ząbkami, złr. 3.25, z haftem złr. 5.

3 nocne gorsety z pięknego Chifonu, z ładnym haftem, I złr. 4, II złr. 1.80.

Damskie fartuszki z Oxfordu, Cretonu, surow. płótna i Chifonu, 6 sztuk złr. 1.60.

Spodnice bogato obszyte, czerwone, szare i drapp, 3 sztuki złr. 3.

Zimowe szale Angora $^{10}/_{4}$ wielkości, złr. 2.80.

Damskie kaftaniki wełniane (Jersey) róż. kol. dob. leż. I. złr. 2, II. 1.20.

Damskie pończochy zimowe, białe i kolorowe, 6 par robionych złr. 1.50.

Ręczniki z płótna damaszkow. 6 szt. z frendz. złr. 1.80, z obwódką złr. 1.20.

Towary lniane i weby 1 sztuka — 29 łokci.

Płótno domowe mocny gatunek (29 łokci), 1 sztuka $^{5}/_{4}$ złr. 5.50, $^{4}/_{4}$ złr. 4.20.

Oxford najn. wzory, 1 szt. (29 ł.) złr. 4.50.

Chyfon na męską i damską bieliznę, 1 szt. (30 łokci) I. złr. 5.50, II. złr. 4.50.

Prośnicki Barchan 1 sztuka (29 ł.), biały i czerwony, złr. 6, niebieski i brunatny złr. 5.

Kanevas na pokrycie pościeli, (1 szt. 30 ł. wied.) I. złr. 6, II. złr. 5.20.

Atłasowy Gradl na pokrycie pościeli, (1 szt. 30 ł. wied.) I. złr. 7.50, II. złr. 5.50.

Damskie modne artykuły.

Kupno okolicznościowe! **Zimowy pakłak** (Nigger-Loden) na suknie damskie, najlep. gatunek, 10 mtr. złr. 3.20.

Kratkowane i paskowane materye modne 60 cm. szer., na szlafroki i dziecinne ubrania 10 mtr. złr. 2.50.

Jonpon i Dreidrath w wszyst. kol., I. złr. 3.50, II. 2.80.

Flanela (Valerie) najnowsze wzory, 10 mtr. złr. 4.

Kalmuk najnow. wzory, 10 mtr. złr. 2.70.

Barchan na suknie najn. wzor., najp. kol. 10 mtr. złr. 3.

Kaszmir podwójnej szerokości czarny i kolorowy, 10 mtr. złr. 4.

Atłas wełniany, podwójnej szerok. czarny i kolor., 10 mtr. złr. 6.50.

Wielka międzynarodowa Wystawa.

Odznaczone:
dyplomem w Brukseli w roku 1888.
dyplomem Towarz. Societé hygieniqne
dyplomem Towarz. Societé medicin } **w Paryżu 1889.**

dla Mężczyzn

wynalazek sensacyjny!

C. k. upr. elektro-metaliczna płyta Dra Borsodi'ego, wypróbowana i odznaczona, usuwa osłabienie. — Przyrząd nadzwyczaj zmyślny, a użycie bardzo pojedyncze. Samo niespostrzeżone noszenie płyty tej na ciele wystarcza do osiągnięcia skutku.

Atelier für k. k. pr. electro-metallische Platten (Patent **Dr Borsodi**).
Wien, I., Kärntnerring, Nr. 3.

Szczegółowe broszury na żądanie. 1899 15 0

Mundury dla Urzędników.

Firma wiedeńska M. Tiller zarzuciła całą prawie Galicyę swemi ofertami na mundury nową ustawą przepisane, podając ceny za gotówkę, do których w razie zapłaty na raty dolicza dość wysokie procenta. **Otóż podpisany zawiadamia P. T. strony interesowane, że takież same mundury, z tej samej materyi, co powyższej firmy, w najlepszem wykonaniu, zobowiązuje się dostarczyć dla wszystkich kategoryj pp. Urzędników na spłaty miesięczne po tej samej cenie, co firma wiedeńska, a bez doliczenia jakichkolwiek procentów.**

W. Stachowicz,
krawiec cywilny i wojskowy.
2610 **Kraków, Rynek, L. 30.** 5 30

Gry ogrodowe

lawu tennis, krokiety, wolanty, obręcze, serso, piłki i bardzo wiele innych otrzymał i bardzo Szan. Publiczności poleca

WILHELM FENZ
w Krakowie. 1277 16 0

Bez przedpłaty! C. k. konc. powsz. szkoła fachowa w Wiedniu, Wollzeile, 19, dyrektor **KAROL PORGES** poręcza gruntow. wykształcenie na dokonałych

RACHMISTRZÓW I KOMPTOARZYSTÓW

Wynik poręczony.

Proszę żądać prospektów i prób. broszur

Listowne ćwiczenia we wszystkich metodach prowadzenia ksiąg rachunkowości i korespondencyi handlowej. Dotychczasowa liczba uczniów 11.000. Przekonaj się Pan, a uzyskasz stanowisko.

Handel pod firmą
M. Schlesinger
w Podgórzu
znów 2630 3
otworzony został.

Ziółka piersiowe

Dra Seeburgera.

Jedyny środek przeciw chorobom płucowym, mianowicie: **uporczywym katarom, kaszlowi, zapaleniu gardła, chrypce, zaflegmieniu** i t. p.

Pakiet 20 ct., za stempel i opakowanie na prowincyę o 10 ct. więcej.

Do nabycia w aptece „pod złotą głową" **Leona Rosnera w Krakowie.** 2278 22 0

Zmiana lokalu.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż

PRALNIA PARYSKA

przeniesioną została z ulicy Brackiej na **ulicę Poselską, L. 19, przy kościele św. Józefa,** i przyjmuje do prania jak dawniej wszelkiego rodzaju bieliznę, suknie, koronki, a mianowicie:

Koszula bez kołnierza i bez mankietów 10 cnt.
Koszula z mankietami . . . . . . 14 „
Od kołnierzyka . . . . 3 „
Od pary mankietów . . . . 4 „
Firanek para . . . . . od 50 do 60 „

Dla pp. studentów i wojskowych ceny znacznie zniżone. Powierzoną robotę wykonywa się jak najstaranniej i punktualnie, na żądanie w 12 godzinach. — Polecając się nadal łaskawym względom zostaję z szacunkiem 2512 6 8

Marya Wojciechowska.

Ważne dla
MATEK!

Pokarm matki zastępuje w zupełności, w Wiedniu powszechnie używana i ulubiona

I. wiedeńska mączka pożywcza dla dzieci

Franciszka Giacomelli, Wien,

właściciela przywileju c. k. austro-węgierskiego i król. włoskiego i wielkiego medalu srebrnego

Mączka ta sporządzona ze **sterylizowanego mleka i substancyj wytwarzających kość i krew,** ułatwia ząbkowanie, zastępuje w zupełności **pokarm matki,** jest również łatwo strawną jako takowa, i dlatego we wszystkich klinikach wprowadzoną została, a przez wszystkich **znakomitych lekarzy** jak najlepiej zalecana bywa. Przytem cena tego środka, przewyższającego co do swej pożywności wszelkie inne podobne wyroby, jest tak niską, że umożliwia każdemu używanie tejże. Cena całej puszki 80 ct. ½ puszki 45 ct. wraz z przepisem użycia, a koszt dzienny dla jednego niemowlęcia wynosi tylko 6 centów.

Prawdziwa, niesfałszowana

Mączka owsiana i Wyciąg słodowy

dla sporządzania **najpożywniejszych zup** dla każdego gospodarstwa domowego, **łatwo strawne, rozpuszczające się, bardzo wzmacniające i posilne.** Oprócz zalety, że można je **na poczekaniu sporządzać,** ceny ich są **tak przystępne,** że nie powinno ich brakować **w żadnym domu.** Cena **pudełka próbnego mączki owsianej** wraz z sposobem użycia 12 cent., duże pudełko 40 cent. **Ulubionego wyciągu słodowego** pudełko próbne 10 cent, duże 30 centów. 2161 9 0

Do nabycia **w Krakowie** Leon Rosner, apt., Stanisław Feintuch, J. Barberowski; **w Bochni** Jan Banman; **w Drohobyczu** Adam Krzyżanowski, apt.; **w Jaśle** R. Palch i A. Prusak, apt.; **w Kołomyi** E. Stenzl, apt; **w Nowym Sączu** Roman Jakubowski, apt.; **w Oświęcimie** Antoni Polaczek, apt.; **w Przemyślu** Wł. Nahlik & Kru., apt; **w Sanoku** A. Dzuganowski; **w Stanisławowie** A. Bell, apt; **w Stryju** L. Gärtner, apt.; **w Tarnowie** St. Pawłowski, apt.



TRADE MARK

BOULIERE RIBOT & Cie.
COGNAC

W restauracyi Willi Madagaskar i w Hotelu Centralnym w Krakowie sprzedaję i wysyłam na prowincyę za pobraniem

PRAWDZIWEGO STAREGO KONIAKU

butelkę (¾ litra) po **2 złr. 25 ct.** Dla odbiorców w miejscu po **2 złr. 41 ct.** już z opłatą akcyzywą. Koniak tej firmy bywa chorym przez pierwsze powagi lekarskie jako zdrowotny polecany.

Wina Tokajsko-Hegyelajskie czysto naturalne, butelka po **50, 75 centów i 1 złr.**

Koniaku mniej od dwóch, wina od czterech butelek nie wysyła się. 2382 11 28

Adres: **K. Zubrzycki, Kraków.**

Tanie a dobre naturalne
WINA SZAMPAŃSKIE



na składzie u K. RZĄCY i CHMURSKIEGO w Krakowie. 2571 3 3

Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie uchwaliła na dniu 27 października 1889 roku, zniżyć stopę procentową **od nowych pożyczek** zaciąganych od 1 stycznia 1890 roku **z 9 na 8%.** Oszczędności składane od 1 stycznia 1890 będą oprocentowane **po 5½ od sta.**

Złożone po koniec roku 1889, będą oprocentowane do końca lutego 1890 r. po 6% od sta, a od 1 marca 1890 r. także po 5½ od sta.

O czem się interesowanych zawiadamia. 2626 2 3

Jordanów 29 października 1889.

Dyrekcya
Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie
z poręką nieogr.: w Sądzie zapisanego.

M. Köhler. F. Borowiec. F. Kalczyński.

Do handlu
MICHAŁA KARASIA
Mały Rynek, L. 7,
nadszedł 2521 6 6
świeży transport tureckich
śliwek i powideł
i sprzedaje takowe po najtańszej cenie.

TUTKI

(GILZY)

z prawdziwych francuskich papierów **„Houblon"** i **„Mais"** **(Abadie)** poleca hurtownie i częściowo

Fabryka wyrobów z papieru
F. Szukiewicza
w Krakowie. 2372 16 0

Wypróbowane i 1000 uznań



jako najlepsze uznane c. k. uprzyw. **zegarki.** Warsztaty nowych zegarów i reparacyj

W. Köllmera
w Wiedniu
IX, Servitengasse, Nr. 1.

Najlepsze źródło sprowadzania wszelkich gatunków **zegarków i łańcuszków. 3 lata rzetelnego poręczenia. 1000 uznań** do przejrzenia dają niezbity dowód doskonałości mych zegarków. Zamówienia z prowincyi za zaliczką. **Ceny stałe.** Odsprzedającym 10%. 163 41 100

Ilustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Następujące podziękowanie nadeszło od Jego Książęcej Mości:

Wielmożny Panie!

Wyciąg oleju słuchu

c. k. sekundaryusza **Dra Schipka,** uleczył mnie **z zastarzałej głuchoty,** której nabawiłem się przy oblężeniu Sebastopola. Dziś dzięki temu środkowi, uzyskałem, jakby cudem, słuch mój zupełnie, za co Panu publicznie dziękuję i każdemu cierpiącemu **na głuchotę** polecam ten nieoceniony środek.

2164 3 0 Zobowiązany sługa
Kowno. *Książę Jan Gintow.*

Wyciąg oleju słuchu

c. k. sekundaryusza **Dra Schipka** jest do nabycia po 1 złr. 50 ct. wraz z opisem użycia w aptekach: **w Krakowie** Leona Rosnera; **we Lwowie** P. Mikolascha i Z. Ruckera; **w Nowym Sączu** R. Jakubowskiego; **w Oświęcimie** A. Polaczka; **w Tarnowie** St. Pawłowskiego, **w Przemyślu** Wład. Nahlika; **w Kołomyi** Ed. Stenzla; **w Stanisławowie** A. Beila; **w Stryju** L. Gärtnera; **w Drohobyczu** A. Krzyżanowskiego.

Wieś

280 morgów mająca, w powiecie Gorlickim, pół mili od kolei, jest pod przystępnemi warunkami **do sprzedania.**

Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd dóbr Zalesie** poczta **Rzeszów.** 2574 4 5

C. k. up. Pasy przepuklinowe

bez sprężyn wewnętrznych
z sprężynami „Pelotten":



Jednoboczny za szt. złr. 5.50
Dwuboczny za szt. złr. 10.
Podanie miary:
1. Objętość w biodrach w cm.
2. Gdzie przepuklina się znajduje? na lewo, prawo lub po obu stronach.
3. Wielkość mniej więc. przepukliny, np. gęsiego, kurzego jaja, lub wielkości pięści i t. d.

Te nowej konstrukcyi pasy przepuklinowe mogę z całą sumiennością każdemu cierpiącemu na rupturę, nawet przy największych i najstarszych cierpieniach, i przy ciężkiej pracy zatrudnionemu, jako **najpewniejszy, najpraktyczniejszy i najdogodniejszy pasek,** przez wszystkie powagi lekarskie uznany, za najlepszy polecić.

O. NEUPERT Nachfolger, Bandagenfabrik,
Wien, Stadt, Graben 29 (im Innern des Trattnerhofes). 605 66 70

Przesyłka szybka i dyskretna z illustrowanemi sposobami użycia za zaliczką.



Młocarnie i sieczkarnie ręczne i do kieratu, siewniki szerokorzutne rzędowe i ręczne amerykańskie, pługi, podskibowce, brony, ekstrypatory, młyny do mielenia zboża na mąkę, śrutowniki, gniotowniki angielskie, młynki do czyszczenia zboża, tryeury, maszyny do czyszczenia koniczyny i wszelkich traw, krajacze do buraków, pompy do gnoju, sikawki szwajcarskie, wszystko sprowadzone z pierwszorzędnych fabryk szwajcarskich, niemieckich i angielskich, są **do nabycia po najumiarkowańszych cenach i pod dogodnemi warunkami.**

J. B. PRÜWER w PODGÓRZU
2216 10 przy Krakowie.

PIGUŁKI BLANCARDA

NA [illegible] ŻELAZA NIEZMIENNEM

NEW-YORK 1855 Aprobowane przez Akademią medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz officialny francuzki, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu. PARIS 1855

Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (*puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.*) słabości, przeciw którym, zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w **Chlorozie** (bladaczce), w **Leucorrhée** (*białych upławach*), w **Amenorrhée** (*zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności*), w **Suchotach**, w **Syfilis** organicznej etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych Pigułek Blancarda, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety. *Blancard*

Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40
WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

50 42 0

Preparaty
odmładzające

nadlekarza sztabowego **Dra Müllera** od wielu lat z wybornym skutkiem używane przeciw wszelkim **chorobom nerwów,** powstałym **z nadużyć młodości, — a osłabienie zarodowej siły życia i inne słabości** za sobą pociągające. **Środek wzmacniający siłę męską** wypróbowany i pewny. Cena 3 złr. 10 ct., pocztą o 25 cent. więcej za opakowanie.

Jedynie w głównym składzie
St. Georgs-Apotheke, Wien, V., Wimmergasse, Nr. 33.
Skład **w Krakowie w aptece E. Stockmara.** 2233 10 18

Sliwki i Powidła
prawdziwe tureckie

nadeszły, jak co roku, w najlepszym gatunku do handlu 2560 8 12

H. Kretschmer
w Krakowie, Rynek, 10.

Pomocnik handlowy

w mowie i korespondencyi niemieckie biegły, poszukuje posady zaraz do sklepu korzennego lub żelaznego.

Łaskawe zlecenia pod lit. **L. B.** poste restante **Nowy Sącz.** 2631 2 3

!Do 400 świec siła światła!

NOWOŚĆ!

Patentowane. naftowe, olbrzymie, błyskawiczne



LAMPY BEZPIECZEŃSTWA

z elektrycznym palnikiem.

Uznane za najlepsze, najpiękniejsze i najtańsze światło dla wszelkich lokali i każdego użytku.

Cenniki illustrowane lamp stojących, ściennych i wiszących, oraz latarń itp. przesyła

C. Otto Pellikan
właściciel przywileju 2400 6 6
Wien, Praterstrasse, 78,
Eingang Ecke vom Praterstern,

Pierwszorzędna
instytucya finansowa

udziela primo loco **pożyczki hipoteczne** na dobra i domy szybko i pod **warunkami bardzo korzystnemi.**

Bliższych wyjaśnień udziela **Samuel Goldfinger w Krakowie, ul. św. Filipa. L. 11.** 2532 8 12

CYRK
ALBERTA SCHUMANNA

na placu przy ulicy Dietla.

Dziś w niedzielę ostatnie

2 Wielkie Przedstawienia

O godzinie 3½ popołudniu jedno dziecko niżej lat 10 ma wstęp wolny.

Po raz ostatni

Wesele Heidelberczycy.

P. James Guion zwanego „głupi August".

W poniedziałek dnia 4 listopada **benefis i wieczór ku uczczeniu dyrektora A. Schumanna.**

Albert Schumann,
2329 32 0 dyrektor.

Do wynajęcia

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia na parterze i piwnica osobna na wino. 2582 3 3

Wiadomość: ulica Krowoderska, 36.

ZATWARDZENIU

zapobiega się i leczy przez użycie

Pigułek roślinnych Cauvaina.

Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 30-tu zawsze z wielkiem powodzeniem, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają rżnięcia ani kolek i mogą się używać jako środek orzeźwiający, oczyszczający krew lub sprawiający przeczyszczenie. Metoda użycia w polskim języku. Wymagać należy, aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach włożonych w pudełeczka kartonowe i aby na każdej pigułce znajdował się napis **Cauvain.**

W Paryżu w aptece pana Dehaut, rue Faub St. Denis, 147.

Dostać można **w Krakowie** w aptekach pp. W. Redyka, J. Trauczyńskiego i K. Wiszniewskiego; **we Lwowie** w aptece pp. Ruckera i u Kaliksta Krzyżanowskiego; **w Poznaniu** w apt. Dra Mankiewicza; **w Brodach** w aptece p. Kullaka i Franzosa; **w Czerniowcach** w aptece p. Golichowskiego. 78 33 0

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ, KRAKÓW, RYNEK, KRZYSZTOFORY.

2569 4 0

Pracownia moja

znajduje się na 2642 1 3
Kleparzu, ul. Pędzichów, 10.
Architekta i rząd. upraw. budowniczy
Jan Zawiejski,
b. uczeń bar. Ferstela.

Tylko teraz.
Z powodu zmiany interesów jest
ładny folwark
w pięknej i zdrowej okolicy, 2 mile od Krakowa, 43 morgów obszaru w kulturze, budynki murowane w jak najlepszym stanie, z inwentarzem żywym i martwym za kwotę 8000 złr. **do sprzedania.**
Bliższa wiadomość: **ulica Kopernika, L. 32, Wesoła.** 2603 1 2

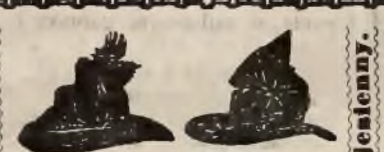
AVISO.

Auf das in der Zeitung „Nowa Reforma" Nro 250 vom 30. October 1889 verlautbarte Aviso wegen Sicherstellung von Roggen, Hafer und Heu in den Stationen **Przemyśl, Jaroslau** und **Rzeszów** pro 1890 wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingnisse können bei der k. u. k. Intendanz des 10. Corps in Przemyśl, dann bei den k. und k. Militär-Verpflegs-Magazinen zu Przemyśl, Jaroslau und Rzeszów am 26. October l. J. bis 12. November l. J. zwischen 10 und 12-te Vormittag eingesehen werden. 2607 1 2

Oliwy do maszyn
Pasy do maszyn
sprzedaje 2642 1 0
po cenach konkurencyjnych
W. KRZYSZTOFOWICZ
w Krakowie, Linia A—B, 37.

Z d. 1 października b r.
otwartą została
w domu Wgo Lenerta, ulica Sławkowska, 6, I piętro,
Kuchnia Domowa
z charakterem czysto prywatnym.
W pięknie urządzonych salonach wydają się **śniadania, obiady** i **kolacye czysto, zdrowo i smacznie przyrządzone,** w cenach dla każdego przystępnych. 2609 1 0
Józefa Horn.



Pracownia kapeluszy
oraz
MAGAZYN MÓD
MARYI POPOWICZ-ENGLISCH
w Krakowie,
Plac Maryacki, 3,
poleca wielki wybór
kapeluszy jesiennych i zimowych.
Modele wiedeńskie.
Przyjmuje również kapelusze do przerabiania i odświeżania. 2507 5 5
Ceny umiarkowane.



MAGAZYN BRONI
Bolesława Glinieckiego
w Krakowie
poleca
BROŃ MYŚLIWSKĄ
wszelkich systemów,
z najsłynniejszych fabryk,
po cenach najprzystępniejszych.
Wszelkie przyrządy i przybory myśliwskie w wielkim wyborze 2496 4 0
Łaskawe zlecenia uskutecznia odwrotną pocztą:
Illustrowane cenniki darmo i opłatnie.

MASSAGE.
Dr. MICHAŁ KAUFMANN
leczy, jak dawniej, **choroby stawów, mięśni i nerwów** (nerwobóle, kurcze, porażenia, hysteryę), jako też **atonią kiszek i otyłość** za pomocą **mięsienia** (Massage) według metody Mezgera w Amsterdamie.
Przyjmuje od godziny 2 do 4 popołudniu w domu Wgo Kaczmarskiego przy **ul. Grodzkiej, L. 32.** 2417 15 75

Subjekt handlowy
mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca **do handlu korzennego.**
Bliższa wiadomość w handlu Wgo **Neugebaura w Rzeszowie.** 2619 2 3

OBICIA POKOJOWE
z pierwszorzędnych fabryk krajowych i francuskich.
Rulon od 15 ct. i wyżej.
Wszelkie dekoracye ścienne i sufitowe, sztukaterye i listwy.
Papier asfaltowy przeciw wilgoci.
Story do okien patyczkowe, płócienne i żaluzye deszczułkowe.
Ceraty na meble, stoły i podłogę
poleca
KUTRZEBA & MURCZYŃSKI
największy skład fabryczny tapet w Krakowie.
Podejmujemy tapetowania całych pomieszkań, pałaców i hoteli.
Wzory przysyłamy bezzwłocznie. 1432 60 0

BIŻUTERYE
dla pań i panów
Broszki, Bransolety, Dewizki, Spinki, Szpilki do krawatów
zawsze najnowsze i po bardzo tanich cenach
w MAGAZYNIE
F. SZUKIEWICZA
w Krakowie, Rynek główny, linia A—B.
Zamówienia z prowincyi przy podaniu żądanego przedmiotu i ceny uskuteczniają się **szybko i rzetelnie.** 2637 1 0

Pierwsza krajowa fabryka
oraz
magazyn wyrobów platerowanych t. z. chińskiego srebra
JAKUBOWSKI & JARRA
w Krakowie, Rynek główny, 26,
Magazyn we Lwowie, Rynek, L. 37,
posiada stale wszelkie wyroby gotowe do użytku domowego, na wyprawy i do elegancyi służące, jako to
sztućce stołowe, lichtarze, kandelabry, czajniki, serwisy, tace, cukiernice, kosze, buloary, samowary, lustra, zapalniczki i t. p.
Wielki wybór paramentów kościelnych
kielichów, puszek do hostyj, krzyżów, ampułek, lamp, lichtarzy, trybularzy itp.
(Złocenie kielichów odbywa się w ogniu i elektrycznie z gwarancyą.)
Magazyn sprzedaje po zniżonych cenach
patentowane Lampy Błyskawiczne M. Hermana
poleca zapas
Herbaty karawanowej rosyjskiej w najlepszym gatunku
oraz **największy wybór** 2173 10 12
Samowarów Rosyjskich Tulskich
mosiężnych, tombakowych i niklowanych,
w różnych fasonach i w najnowszym w kształcie kuli.
Fabryka podejmuje się srebrzenia, złocenia, reparacyj i wykonania wszelkich robót w zakres **bronzownictwa** wchodzących ze wszystkich metali po cenach najprzystępniejszych.
Zastępstwa w kraju ustanowione pośredniczą w sprzedaży, przyjmowaniu obstalunków i reparacyj: pp. **J. K. Jakubowski w Nowym Sączu, Stefan Starzewski w Tarnowie, T. W. Brągiewicz w Jaśle, M. Spindler w Krośnie, Hoch & Weitzner w Czerniowcach.**
Illustracye wyrobów wraz z cennikami wysyła się na żądanie franco.

Hotel Cesarzowej Elżbiety w Wiedniu
Przez wspaniałe odrestaurowanie przy Kärntnerstrasse, Nr. 9, znacznie powiększony.
Hotel pierwszorzędny w samym środku miasta, blisko Grabenu, placu św. Szczepana, wielkiej opery, c. k. Burgu itp. poleca bardzo elegancko urządzone apartamenta, jakoteż osobne pokoje od 1 złr. i wyżej. Czytelnia. Telefon. Łazienki. (Pensya). Znakomita restauracya po bardzo miernych cenach. Obiady od 1 złr. 50 cent. i wyżej.
2295 7 10 **Wina Vöslauer z własnych winnic.**
Ferd. Heger, właściciel.

Pilzneńskie
PIWO WYSZYNKOWE
(Schankbier).

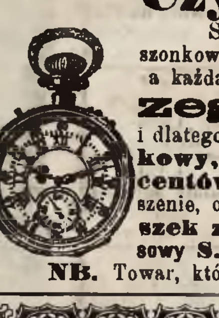
Mamy zaszczyt zawiadomić, że wysyłkę naszego
Wyszynkowego Piwa (Schankbier)
rozpoczęliśmy z dniem 21 października.
Pilzno w listopadzie 1889 r.
Browar mieszczański w Pilźnie
(założony w roku 1842),

Odnośnie do powyższego zawiadomienia pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej P. T. Publiczności na **mój skład tegoż piwa,** zapewniając najśpieszniejszą i najrzetelniejszą obsługę.

Zarazem zwracam uwagę na toż
piwo w butelkach i beczkach
w oryginalnem napełnieniu po $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$ hektolitra, oraz w butelkach $^1/_1$ i $^1/_2$ litrowych, które w skrzynkach po 25/2 dobrze opakowane wysyłam.
Obstalunki z miasta wysyła się wprost do domu.
Główna Reprezentacya
Pilzneńskiego Browaru Mieszczańskiego
założonego w r. 1842, 2635 1 2
Kraków, ulica Poselska, Nr. 15.

MAGAZYN
AU BON MARCHÉ
FILIPA EILE
w Krakowie, ulica Grodzka, L. 6,
ma zaszczyt polecić Szan. Publiczności
POWIĘKSZONY MAGAZYN NOWOŚCI
zaopatrzony
w albumy pluszowe i skórkowe we wszelkich rozmiarach i gatunkach, tudzież **wyroby z bronzu, majoliki, skóry, necessery, pugilaresy, pamiętniki, teczki,** jakoteż **mydła, perfumy angielskie i francuskie, biżuterye, laski, parasole, krawaty, bieliznę męską, rękawiczki, torby podróżne, pledy, wachlarze,** nadto **prawdziwe francuskie gilzy do papierosów firmy Cawiey & Henry**
i różne inne nowości 1510 19 20
po cenach nader umiarkowanych.

Czytajcie i dziwcie się!



Skutkiem zastanowienia pracy w pewnej wielkiej fabryce zegarków kieszonkowych, której jestem jedynym zastępcą, zostałem upoważniony wysprzedać a każdą cenę cały zapas doskonałych 2586 2 3
zegarków kieszonkowych
i dlatego sprzedaję od dziś **dobrze idący, piękny zegarek kieszonkowy, w kopercie z imitowanego złota** za bezcen, tj. **2 złr. 80 centów,** a oprócz tego każdy zamawiający, powołujący się na niniejsze ogłoszenie, otrzyma do każdego zegarka przepyszny dobrze **pozłacany łańcuszek z klamerką.** Do nabycia za pobraniem przez **Wiedeński skład komisowy S. BLODEK, Wien, II., Schreigasse, Nr. 9/NR.**
NB. Towar, który się nie podoba, przyjmuje się franco napowrót bez przeszkody.

Zmiana lokalu.
MAGAZYN MÓD
MARYI PRAUSS
który przeniesionym został z dniem 1 października b. r. z ulicy Grodzkiej, L. 11,
na ulicę św. Jana, L. 8, I-sze piętro,
poleca 2501 10 20
Skład materyj jedwabnych czarnych i kolorowych,
Pluszy i Aksamitów Lyońskich,
Nowości na suknie i konfekcye damskie,
Wielki wybór
sznurówek wiedeńskich i paryskich, koronek, wstążek, chusteczek batystowych, dżetów, pasmanteryj i wszelkich innych strojów damskich.
Obstalunki załatwia się w jak najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych.

Dra Schwaigera
WYCIĄG ROSLINNY
leczy za poręczeniem w przeciągu 4 tygodni wszelkie następstwa masturbacyi, jak polucye, osłabienia męskie i rozpoczynające się choroby nerwów i krzyżów, wszelkie inne choroby płciowe w najkrótszym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą albo wprost przez
Dra Schwaigera w Wiedniu,
VIII., Laudong, 29. 2453 9 25

Dr. F. M. Głuchowski
lekarz zakładowy w Rabce, powróciwszy, ordynuje jak poprzednio
w Nowym Sączu
w domu adwokata Dra Bersona,
naprzeciwko gimnazyum. 2529 5 5

Fabryka M. Dornwalda
i lejarnia żelaza w Przemyślu
robi P. T. Panów Przedsiębiorców budowy kolei uważnymi, iż wyrabia wózki do wożenia ziemi tak zwane „psy" z doborowego materyału po przystępnych cenach.
Bliższe szczegóły listownie. 2580 3 5

Berneński Dom wysyłkowy
towarów bławatnych i sukiennych
BERNARDA TICHO
18 Krautmarkt, Brünn, Krautmarkt 18,
przesyła za zaliczką:

Sukna damskie
sama wełna, we wszyst. najnow. kolorach podwójna szerokość, 10 mtr. **złr. 8.**

Czarne Terno
wyrób saski, podwój. szer., 10 mtr. **złr. 4·50.**

Flanela „Volapük"
najnowsze wzory, 60 cntm. szerokości, 10 mtr. **złr. 3.50.**

Barchent na suknie
najnowsze desenie, 10 metrów **złr. 3.**

Kaftaniki damskie Jersey
z jedwabnemi guzikami i okładami, wszel. kolory, gotowe, duże, 1 sztuka **złr. 1.30.**

Firanki (zasłony) jutowe
tureckie wzory, kompletne, **2 złr. 30 ct.**

Koszule dla robotników
z rumburskiego Oxfordu, gotowe, duże, 3 sztuki **złr. 2.**

Koszule normalne
gotowe, duże, 1 sztuka **1 złr. 50 centów.**

Kalesony normalne
gotowe, duże, 1 sztuka **1 złr. 50 centów.**

Damskie koszule
z mocnego płótna, obszywane ząbkami. 6 sztuk **3 złr. 25 ct.**

Koszule męskie
własny wyrób, białe lub kolorowe, 1 sztuka Ia **1 złr. 80 c.,** IIa **1 złr. 20 c.**

Canevas
1 sztuka 30 łokci lila . . **4 złr. 80 ct.**
1 sztuka 30 łokci czerwony **5 złr. 20 ct.**

Canevas niciany
1 sztuka 30 łokci lila i czerwony **złr. 6.**

Derka na konia
najl. wyrób 190 cm. dł. 130 cm. sz. **złr. 1·50.**

Derka fijakierska
190 ctm. dług., 130 szer., **2 złr. 50 cnt.**

Pakłak (Nigger-Loden)
najnowsze wzory, na jesienne i zimowe ubrania, podwój. szer., 10 mtr. **złr. 4.50.**

Raguza
modn. mat., podw. szer., na suknie kostium., we wszystkich gładkich kolorach, jakoteż z paskami lub kratką, 10 mtr. **złr. 9.**

Flanelowe chustki na głowę
w prześlicznych deseniach, 3 sztuki **złr. 1.**

Kalmuk
najlepszy gatunek, 60 ctm. szer., 10 mtr. **2 złr. 70 centów.**

Sukno podwójne (Double-Velourtuch)
$^9/_4$ gotowe, 1 sztuka **złr. 3.50.**

Zimowe chustki
$^9/_4$ duże, gładkie i kratkowane, **złr. 2.**

Garnitur jutowy
2 nakrycia na łóżko, 1 na stół, z frendzlami, **3 złr. 50 centów.**

Garnitur rypsowy
z 2 nakryć na łóżka, 1 na stół, z jedwab. frendzlami, **4 złr.**

Resztki holenderskich sukien na podłogę
10—12 metrów dług., resztka **3 złr. 60 c.**

Płótno domowe
1 sztuka 30 łokci $^4/_4$ **4 złr. 50 ct.**
1 sztuka 30 łokci $^5/_4$ **5 złr. 50 ct.**

Weba „King"
lepsza jak płótno 1 sztuka $^5/_4$ szerokości. 30 łokci **6 złr.**

Chiffon
1 sztuka 30 łokci Ia **5 złr. 50 cent.,** najlep. gatunek **6 złr. 50 ct.**

Oxford
prawdziwy do prania, dobry gatunek, 1 sztuka 30 łokci **4 złr. 50 ct.**

Skład fabryczny towarów sukiennych.

Resztki sukien berneńskich
na ubrania zimowe, resztka 3·10 metr. na kompletne ubranie męskie **5 złr.**

Kupno okolicznościowe!
Berneńskie resztki sukna
3·10 m. na komp. ubranie męskie **złr. 8·75.**

Sukna na zimowe paletoty
resztka 2·10 mtr. na paletot, czarna, brązowa i granat **5 złr. 50 ct.**

Materye na zarzutki
w najlepszym gatunku, na całą zarzutkę **7 złr.**

Wzory opłatnie i darmo. — Za dobry towar i punktualną dostawę poręczenie.
Eleganckie karty z wzorami z 400 próbkami dla pp. Majstrów krawieckich niefrankowane. 2148 10 20

Wina
Tokajsko-Hegyalajskie
czyste pod gwarancyą, jak najtaniej u
H. KLEINA
Hurtownika win w Koszycach
(Kaschau Ungarn). 1938 54 0
Cenniki opłatnie.

„BŁAWATEK"
KALENDARZYK DAMSKI
na rok 1890.
Cena **50 centów.** Elegancko oprawny w angielskie płótno **75 centów.**
Po przesłaniu za przekazem kwoty 55 cent., względnie 75 cent. uskutecznia się przesyłkę franco. 2598 3 4
W. Maniecki. Drukarnia narodowa.
Lwów, ul. Kopernika, L. 7.

Wyszły z druku
najpopularniejsze kalendarze:
„ANANAS"
Kalendarz humorystyczny illustrowany.
Treść pióra najlepszych humerystów.
Rysunki Kostrzewskiego, Kruszewskiego, Ichnowskiego, Mucharskiego i Wł. Szymanowskiego.
Okładka chromolitografowana. — Bogata część kalendarzowa i informacyjna.
Cena 60 centów.

Najtańszy illustrowany
Kalendarz dla wszystkich.
Cena 25 centów.

Ozdobne Kalendarze ścienne.
Egzemplarz po 15 ct.

Kalendarzyki kieszonkowe
po 18 centów.

Ekspedycya na Kraków w **księgarni K. Bartoszewicza w Krakowie,** Sukiennice, L. 27, na prowincyę w **drukarni A. Koziańskiego w Krakowie,** ul. Szewska, L. 21. 2573 2 6

SALON MÓD
oraz
PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
Franciszki Molinkiewicz
w Krakowie
Linia A-B, I piętro, w domu Wgo Janigi,
zaopatrzony został w świeże
jesienne i zimowe kapelusze,
pióra i kwiaty.
Wykonuje **suknie** podług najświeższych żurnali paryskich po cenach bardzo umiarkowanych i poleca się łaskawym względom Szan. Pań. 2467 12 0



JAN DROZDOWSKI
w Krakowie, ul. Floryańska, 18,
FABRYKA FORTEPIANÓW
oraz
skład i wypożyczalnia
poleca
fortepiana nowe
własnego wyrobu, krótkie („Mignon"), proste i krzyżowe, orzechowe lub czarne, najnowszej konstrukcyi, z pięknym tonem i wyborną grą, trwałe w stroju i mechanice.
Ceny nader umiarkowane i gwarancya zupełna. Fortepiana używane przyjmuje się w zamian, również wszelkie reparacye wykonuje się najstaranniej. 2285 8 0

Z drukarni Związkowej w Krakowie. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca drukarni A. Szyjewski.